

# VIA EXULANTIS

Suchdol n. Odrou - Piława Górna - Herrnhut

Cesta stopami exulantů  
ze severní Moravy do Herrnhutu

Eine Reise auf den Spuren der Exulanten  
von Nordmähren nach Herrnhut

Droga śladami ucieknierów  
z północnych Moraw do Herrnhut

*Edice / Edition MORAVIAN*

# VIA EXULANTIS

**Suchdol n. Odrou - Piława Górna - Herrnhut**

**Cesta stopami exulantů  
ze severní Moravy do Herrnhutu**

**Eine Reise auf den Spuren der Exulanten  
von Nordmähren nach Herrnhut**

**Podróż śladami uciekniów  
z północnych Moraw do Herrnhut**

**MORAVIAN – Historicko-vlastivědná společnost v Suchdole nad Odrou  
MORAVIAN – Gesellschaft für Geschichte und Heimatkunde, Suchdol nad Odrou  
MORAVIAN - Stowarzyszenie historyczno-krajoznawcze w Suchdole nad Odrą**

**Vydavatel – Herausgeber – Wydawca**

ISBN: 80-239-7899-3

### Trochu historie o Moravanech

Kdo jsou Moravští bratři - Moravané? Nejstručněji řečeno: Potomci Jednoty bratrské z Kravařska, především z fulneckého sboru, jejichž posledním kazatelem byl J. A. Komenský. V Suchdole si ale uchovali své povědomí příslušnosti k Jednotě po celou dobu protireformace až do duchovního probuzení r.1723.

Nedaleko od česko-německo-polské hranice, asi 40 km na sever od Liberce, leží město Herrnhut (Ochranov), které r.1722 založil prostý tesař Kristián David pro své souvěřce, tajné evangelíky ze severní Moravy. Tam v době náboženské nesvobody v letech 1722-1781 postupně uteklo ze severu Moravy asi 650 tajných protestantů. Nejvíce jich odešlo ze Suchdolu nad Odrou, kde má svůj původ asi 280 Moravanů. Dále uteklo 100 obyvatel z Kunína, ze Šanova u Nového Jičína 58, Žiliny 47, Životic 24, Mankovic 21, Ženkly 17, Butovic 9, Štramberku 9 a oblasti Nížkého Jeseníku 100.

V Herrnhutu pak obnovili r.1727 Jednotu bratrskou a věnovali se evangelizační práci doslova v celém světě, takže dnes můžete narazit na Moravské kostely a školy na všech pěti kontinentech: V Anglii, Irsku, Německu, Holandsku, Severní i Jižní Americe, na Aljašce, Grónsku, v Karibské oblasti, Indii, Africe, Surinamu, Tibetu, Labradoru, Rusku, prostě téměř všude.

Historie Moravských bratří – Moravanů patří mezi to nejvzácnější, co daly naše země Evropě a lidstvu.

### Trochę historii o Morawianach

Kim są Bracia Morawscy – Morawianie? Najściślej powiedziawszy: Potomkowie Jednoty Braterskiej z okolicy Kravař, przede wszystkim ze zboru fulneckiego, którego ostatnim kaznodzieją był J. A. Komenský. W Suchdolu jednak zachowali sobie świadomość przynależności do Jednoty podczas całej epoki kontreformacji aż do przebudzenia duchowego w 1723 r.

Niedaleko od czesko-niemiecko-polskiej granicy, około 40 km na północ od Liberca znajduje się miasto Herrnhut, które w 1722 r. założył prosty cieśla Kristian David dla swoich współwyznawców, tajnych ewangelików z północnych Moraw. Tam w czasach ucisku religijnego w latach 1722-1781 stopniowo uciekło z północnych Moraw około 650 tajnych protestantów. Najwięcej ich odeszło z Suchdolu na Odrę, skąd pochodzi około 280 Morawian. Dalej uciekło 100 mieszkańców z Kunína, ze Šanova koło Nowego Jiczina 58, Žiliny 47, Životic 24, Mankovic 21, Ženkly 17, Butovic 9, Štramberka 9 a z regionu Nizkiego Jeseníku 100.

W Herrnhut odnowili w 1727 r. Jednotę Bratrską i poświęcili się pracy misyjnej dosłownie na całym świecie, tak że do dziś dnia możemy natrafić na kościoły i szkoły morawskie na wszystkich pięciu kontinentach: W Anglii, Irlandii, Niemczech, Holandii, Północnej i Południowej Ameryce, na Alasce, Grenlandii, w okręgu Morza Karaibskiego, Indiach, Afryce, Surinamie, Tybecie, Labradorze, Rosji, po prostu niemal wszędzie.

Historie Moravských bratří – Moravanů patří mezi to nejvzácnější, co daly naše země Evropě a lidstvu.

### Zur Geschichte der Mähren

Wer sind die Mähren oder Mährischen Brüder? Einfach gesagt: die Nachfahren der Böhmischen Brüderkirche aus dem Kuhländchen; vor allem aus der Fulneker Gemeinde, deren letzter Prediger Johann Amos Comenius gewesen war. Die Zauchentaler Brüder bewahrten ihre Zugehörigkeit zur Brüderkirche während der gesamten Gegenreformation bis zur geistigen Erweckung 1723.

Unweit der deutsch-böhmisch-polnischen Grenze liegt die Stadt Herrnhut, die 1722 der einfache Zimmermann Christian David für seine Glaubensbrüder, geheime Evangelische, aus Mähren gründete. Hierher flüchteten während der religiösen Unterdrückungen zwischen 1722 bis 1781 nach und nach rund 650 Menschen aus Nordmähren. Die meisten, etwa 280, stammten aus Zauchtental. Weitere 100 kamen aus Kunewald, 58 aus Schönau bei Neutitschein, 47 aus Sehlen, 24 aus Seitendorf, 21 aus Mankendorf, 17 aus Senfleben, 9 aus Botenwald, 9 aus Stramberg und 100 aus der Gegend des Niederen Gesenkes.

In Herrnhut erneuerten die Exulanten 1727 die Brüderkirche und widmeten sich sprichwörtlich weltweit der Missionsarbeit. So sind bis heute brüderische Kirchen und Schulen auf allen fünf Kontinenten zu finden: in Großbritannien, Irland, Deutschland, Holland, Nord- und Südamerika, Alaska, Grönland, Russland, Surinam, Tibet, in der Karibik und auf der Labrador-Halbinsel.

Die Geschichte der Mährischen Brüder gehört zum Wertvollsten, was unsere Länder Europa und der Welt zu geben hatten.

## Úvod na cestu

Stále více a více se o Moravany zajímají jejich potomci, pokračovatelé i obdivovatelé jejich nevšedního díla. Středem zájmu není jen Herrnhut, ale i místa na severní Moravě odkud odešli. Nyní vás chceme seznámit i s trasou cesty, kterou museli za velice dramatických okolností podniknout, aby dosáhli svobody.

Předkládáme Vám tohoto turistického průvodce, jehož základním pramenem je deníkový zápis z pera Davida Nitschmanna Syndika. Je pro vás návodem, jak projít či jinak procestovat si celou trasu, navštívit místa, kde přenocovali, kde navštívili osoby, u nichž hledali útočiště, prožili zklamání i načerpali povzbuzení.

„Cesta stopami exulantů ze severní Moravy do Herrnhutu“ je ponořením se hluboko do dávné minulosti, kdy chůze byla nejběžnějším a nejsamozřejmějším způsobem přepravy i na dlouhé vzdálenosti. Chodilo se většinou bosky, a ani špatné počasí nebylo překážkou, která by bránila v cestě.

Trasu současně komentujeme vlastními zkušenostmi z cesty po stopách exulantů, kterou jsme podnikli v roce 2000. Do třetice ještě doplňujeme komentář o další zajímavé informace, které přineslo několikaleté badatelské úsilí nad životopisy Moravských bratří.

Pokyny určené pro vaši orientaci v terénu (vpravo, vlevo) vychází z předpokladu, že cestujete ze Suchdolu nad Odrou do Herrnhutu. Ten, kdo se vydal opačným směrem, si musí výklad textu patřičně přizpůsobit.

## Wstęp do podróży

Coraz więcej interesują się Morawianami ich potomkowie, kontynuatorzy i wielbiele ich niepowszedniego dorobku. Centrum zainteresowań jest nie tylko Herrnhut, lecz także miejscowości na Morawach północnych, skąd odeszli. Teraz chcemy Państwa zaznajomić z trasą podróży, którą musieli podjąć w bardzo dramatycznych okolicznościach, żeby osiągnąć wolności.

Przedstawiamy Państwu ten oto turystyczny przewodnik, którego podstawowym źródłem jest zapis dziennikowy pióra Dawida Nitschmanna Syndykusa. Jest dla Państwa wskazówką, jak przejść lub innym sposobem przebyć całą trasę, odwiedzić miejsca, gdzie przenocowali, gdzie odwiedzili osoby, u których szukali schronienia, przeżyli rozczarowanie i nabrali siły.

Podróż śladami uciekniów z Północnych Moraw do Herrnhutu jest zanurzeniem się głęboko w dawną przeszłość, kiedy podróżowanie piechotą było najpospolitszym i najpopularniejszym sposobem transportu na długie dystanse. Chodziło się w większości bosy i nawet zła pogoda nie była przeszkodą, która była przeszkodą w podróży.

Trasę zarazem komentujemy własnymi doświadczeniami z drogi śladami uciekniów, którą zrealizowaliśmy w 2000 roku. Uzupełnieniem komentarza są wieloletnie badania nad życiorysami Braci Morawskich.

Wskazówki wyznaczone dla Państwa orientacji w terenie (w prawo, w lewo) zakładają, że Państwo podróżują z Suchdolu nad Odrą do Herrnhutu.

## Einleitung zum Weg

Immer mehr Menschen interessieren sich für die Mähren und ihr ungewöhnliches Werk. Im Mittelpunkt des Interesses stehen dabei nicht nur Herrnhut selbst, sondern auch die Orte in Nordmähren, aus denen die Brüder stammten. Mit dem Weg, den die geheimen Evangelischen unter dramatischen Umständen zurückzulegen hatten, um die Freiheit zu erlangen, möchten wir Sie hier bekannt machen.

Sie halten einen Reiseführer in der Hand, der auf dem Reisetagebuch aus der Feder von David Nitschmann – Syndikus beruht. Er soll Anregung sein, den Weg der Exulanten zu Fuß oder auf andere Weise zurückzulegen, Orte zu besuchen, an denen die Emigranten übernachteten, Personen aufsuchten, um Zuflucht zu finden, Enttäuschung erlebten oder Ermunterung fanden.

Die Reise auf den Spuren der Exulanten von Mähren nach Herrnhut ist eine Reise in die Vergangenheit, in der auch auf langen Strecken das Wandern die üblichste und selbstverständlichste Weise des Ortswechsels war. Meist lief man barfuss und selbst schlechtes Wetter war kein Hinderungsgrund.

Ergänzt wird das Tagebuch sowohl durch eigene Erfahrungen, die wir im Jahr 2000 auf unserer Reise auf den Spuren der Exulanten gesammelt haben, als auch durch Interessantes aus der langjährigen Forschungsarbeit zu den Lebensläufen der Mährischen Brüder.

Die Orientierungshinweise (rechts/ links) gelten für den Weg von Suchdol nach Herrnhut. Für denjenigen, der sich in umgekehrter Richtung auf den Weg macht, gelten diese umgekehrt.

### První pěší cesta stopami exulantů

Myšlenka projít si trasu kudy utíkali exulanti z Kravaňska, zakusit něco z útrap, které museli podstoupit, doutnala v členech sdružení MORAVIAN už dávno. Plně se však rozhořela po pozvání na oslavy 300 let narození L. N. Zinzendorfa. Dva členové sdružení Moravian vyrazili v noci 17. května 2000 po desáté hodině ze Suchdolu, přátelé je doprovodili až do Fulneku.

Dále už pokračovali sami podle deníkového záznamu. Jejich úkolem nebylo jen rychle dojít do Herrnhutu, ale objevit místa nedostatečně popsaná v deníku, dozvědět se v archivech a muzeích něco o osobách, se kterými se setkali, což velice cestu zdržovalo. Časové ztráty proto musely být doháněny autostopem, takže z cesty 350 km ušli pěšky asi 270 km.

Celá cesta byla plná překvapení a cenných poznatků, a je o ní pořízen podrobný videozáznam. V posledním, desátém úseku, se setkali s druhou částí expedice a došli společně do Herrnhutu, města plného zahraničních hostů.

### Pierwsza droga piechotą śladami uciekniarów

Myśl jak przejść tę oto trasę, którą uciekali Morawianie z Kravaňskiego, przeżywając utrapienie które musieli podjąć, tliła się w członkach stowarzyszenia MORAVIAN już od dawna. W pełni rozgorzała po zaproszeniu na uroczystości trzystulecia urodzin N. L. Zinzendorfa.

Dwaj członkowie stowarzyszenia Moravian wyruszyli nocą 17 maja 2000 po godzinie dziesiątej z Suchdola. Przyjaciele towarzyszyli im aż do Fulneka. Dalszą podróż kontynuowali już sami według dziennikowego zapisu. Ich zadaniem nie było tylko dotarcie do Herrnhut, lecz również odkrycie miejsc niewystarczająco opisanych w dzienniku, a także dowiedzieć się w archiwach i muzeach o osobach, z którymi się spotkali, co podróż wielce wstrzymywało. Utratę czasu musieli nadrobić podróżowaniem autostopem. 270 z 350 km przebyli piechotą.

Podróż była pełna niespodzianek i cennych odkryć i jest o niej nakręcony szczegółowy dokument wideo. W ostatnim, dziesiątym odcinku spotkali się z drugą częścią ekspedycji i dotarli wspólnie do Herrnhut, miasta przepelnionego gośćmi z zagranicy.

### Die erste Reise auf den Spuren der Exulanten

Der Gedanke einmal den Weg nachzuwandern, auf dem die Exulanten aus dem Kuhländchen geflohen waren und etwas von den Strapazen erfahren, die die Menschen auf sich nehmen mussten, keimte in den Köpfen der Mitglieder des Vereins MORAVIAN seit langem. Anlass zur Umsetzung war schließlich eine Einladung zu den Feierlichkeiten zum 300. Geburtsjubiläums von Nikolaus Ludwig von Zinzendorf.

Zwei Vereinsmitglieder brachen am Abend des 17. Mai 2000 nach 22.00 Uhr in Suchdol (Zauchental) auf. Freunde begleiteten sie noch bis nach Fulnek. Doch ab hier wurde der Weg zu zweit fortgesetzt. Ziel war es nicht nur, schnell nach Herrnhut zu gelangen, sondern auch Orte wiederzuentdecken, die im Tagebuch ungenügend beschrieben waren und in Archiven und Museen mehr über diejenigen zu erfahren, denen die fünf Kirchenmänner begegneten, was Grund für einen erheblichen Zeitverlust war, der letztendlich durch Trampen wieder aufgeholt werden musste. Von der 250 km Langen Strecke wurden also rund 270 km zu Fuß zurückgelegt.

Über diese Reise voller Überraschungen und wertvoller Erkenntnisse wurde auch ein Amateur-Video gedreht. Auf der zehnten und letzten Etappe stieß dann eine zweite Gruppe Pilger dazu, so dass man das von ausländischen Gästen wimmelnde Herrnhut gemeinsam erreichte.

## Pozvání k prohlídce Suchdolu nad Odrou

Suchdol n.O. leží v Moravské bráně, kudy v dávné minulosti vedla tzv. Jantarová cesta od Jadranu k Baltskému moři. Tady, na levém břehu Odry, byla ve 13. století založena vesnice a osídlena osadníky přivedenými z Německa.

Původní centrum obce bylo ve střední části obce, kde se ulice Komenského kříží s odbočkami na Mankovice a Hladké Životice. Nad vesnicí zde stojí původní suchdolský kostel, (chráněná památka) renesanční, jehož věž byla zbarokizována r. 1720. Pod kostelem při potoku, stojí zbytky kdysi rozlehlého rychtářství. Mezi kostelem a rychtou stála mohutná lípa, o níž se vyprávělo, že pod ní kázával J. A. Komenský. Toto místo nám dnes připomíná pamětní tabule.

Při silnici pod farou na volném prostranství stávala stará bratrská škola. Členové Jednoty bratrské patřili do fulneckého sboru, ale měli zde vlastní školu. Suchdol v té době byl převážně luterský, takže i kostel byl luterský. Po třicetileté válce farnost nebyla obnovena, k obnově farnosti katolické došlo až v r. 1729, aby se zamezilo útekům do Herrnhutu. Fara vedle kostela byla postavena 1730 (chráněná památka) podle návrhu významného vídeňského architekta J. L. Hildebrandta.

## Zaproszenie do zwiedzenia Suchdola nad Odrą

Suchdol nad Odrą znajduje się w Bramie Morawskiej, przez którą w dawnej przeszłości prowadził tzw. Szlak Bursztynowy- od Adriatyku aż do Morza Bałtyckiego. Tutaj, na lewym brzegu Odry była w XIII wieku założona wioska zasiedlona osadnikami przybytymi z Niemiec.

Pierwotne centrum wsi było w centralnej części gminy, gdzie ulica Komenskigo krzyżuje się z bocznymi drogami prowadzącymi na Mankovice i Hladké Životice. Nad wsią góruje pierwotny kościół suchdolski (renesansowy zabytek architektury), którego wieża została w 1720 r. zbarokizowana. Pod kościołem obok potoku znajdują się pozostałości niegdysiejszej siedziby wójta. Między kościołem i siedzibą wójta stała olbrzymia lipa, o której mówiło się, że wygłaszał pod nią kazania J. A. Komenský. To miejsce przypomina nam dziś tablica pamiątkowa.

Obok drogi pod plebanią na wolnej przestrzeni stała stara szkoła Braci. Członkowie Jednoty braterskiej należeli do zboru fulneckiego, lecz mieli tu własną szkołę. Suchdol w owym czasie był w większości wyznania luteranckiego więc i kościół był luterancki. Po wojnie trzydziestoletniej parafia nie była odnowiona, do odnowy parafii katolickiej doszło dopiero w 1729 r., co utrudniało wiernym ucieczkę do Herrnhutu. Plebania obok kościoła została zbudowana w 1730 roku (zabytek architektury) według planu znakomitego architekta wiedeńskiego J. L. Hildenbrandta.

Skrzyżowanie pod kościołem było

## Einladung zur Ortsbesichtigung von Suchdol nad Odrou

Suchdol nad Odrou liegt in der Mährischen Pforte, durch die einst der Bernsteinweg von der Adria zur Ostsee führte. Hier wurde im 13. Jahrhundert am linken Oderufer ein Dorf angelegt und von deutschen Siedler bevölkert.

Das ursprüngliche Ortszentrum befand sich im mittleren Ortsteil, dort wo die Comenius-Straße (ulice Komenského) von den Straßen nach Mankovice und Hladké Životice gekreuzt wird. Hier steht über dem Dorf die ursprüngliche, heute denkmalgeschützte Renaissance-Kirche, deren Turm 1720 dem Barockstil angepasst wurde. Unterhalb der Kirche stehen die Reste des einst großen Erbrichterhauses. Zwischen Kirche und Richterei stand früher eine mächtige Linde, unter der Überlieferungen zufolge, Comenius gepredigt hat. Hieran erinnert bis heute eine Gedenktafel.

Unterhalb der Kirche befand sich auf einer heute un bebauten Stelle die alte Brüderschule. Obwohl die hiesigen Brüder der Gemeinde in Fulnek angehörten, gab es hier eine eigene Schule. Das Dorf war zur damaligen Zeit überwiegend lutherisch, so dass auch die Kirche lutherisch war. Nach dem Dreißigjährigen Krieg wurde das Kirchspiel jedoch nicht wieder ins Leben gerufen. Zur Wiedereinrichtung eines nun katholischen Sprengels kam es erst 1729 um der Abwanderung nach Herrnhut Einhalt zu gebieten. Das heute denkmalgeschützte Pfarrhaus wurde 1730 nach einem Entwurf des Wiener Architekten Hildebrand neben der Kirche errichtet.

Křižovatka pod kostelem byla tržištěm a původním suchdolských centrem, kde vedle rychty a školy byly všechny významné obecní podniky: hospoda, pekař, kovář, židova panská vinopalna, později lékař, záložna a hasičská zbrojnice. Tady se tvářely dějiny obce.

Po vydání tolerančního patentu 1781, 3/4 obyvatel se přihlásily k evangelickému vyznání a utvořili luterský sbor, který si vybudoval svůj areál s kostelem, farou a hřbitovem na protějším kopci pravého břehu Kletenského potoka. Sbor byl také sídlem suchdolského seniorátu. Současný evangelický kostel postavený 1852-58 (chráněná památka) podle vídeňského architekta L. Förstera, je již třetím na tomto místě.

Na dolním konci obce je panský Dolní dvůr, za vesnicí ve směru na Kletnou je Horní dvůr, z něž pochází rodina exulantů Zeisbergerů.

V údolní nivě mezi řekou Odrou a obcí byla r.1847 vybudována železniční trať Vídeň - Krakov (staniční budova je chráněná památka) se čtyřmi lokálními tratěmi. Tato událost změnila radikálně charakter i vzhled obce. Území kolem Odry je Chráněnou krajinnou oblastí „Poodří“.

Další místa, která stojí za pozornost: Pomník J.A.Komenského od akad. sochaře A. Chromka, před budovou školy, pomník císaře Josefa II. před budovou obecního

targowiskiem i pierwotnym suchdolskim centrum, gdzie obok siedziby wójta i szkoły znajdowały się wszystkie znaczące przedsiębiorstwa: gospoda, piekarz, kowal, winopalnia prowadzona przez Żyda, później lekarz, bank spółdzielczy i remiza strażacka. Tutaj tworzyła się historia gminy.

Po ogłoszeniu Patentu Tolerancyjnego w 1781 roku stworzyli zbór luterski, następnie wybudowali własny kompleks z kościołem, plebanią i cmentarzem na przeciwległym kopcu prawgo brzegu Potoku Kletenckiego. Zbór był także siedzibą senioratu suchdolskiego. Obecny kościół ewangelicki (zabytek architektury) zbudowany 1852-58 według planu architekta wiedeńskiego L. Förstera jest już w kolejności trzecim na tym miejscu.

Na dolnym końcu wsi jest Folwark Dolny, za wsią w kierunku Kletnej jest Folwark Górny, z którego wywodzi się rodzina uciekierów Zeisbergerów.

W dolinie między rzeką Odrą i wsią było w 1847 r. wybudowane kolejowe połączenie Wiedeń - Kraków (dworzec kolejowy jest zabytkiem architektury) z czterema lokalnymi liniami. To wydarzenie radykalnie zmieniło charakter i wygląd gminy.

Region koło Odry jest Obszarem Chronionego Krajobrazu „Poodří“.

Następne godne uwagi miejsca to pomnik J. A. komenskigo dłuta rzeźbiarza akademickiego A. Chromka przed budynkiem szkoły, pomnik cesarza Józefa II przed budynkiem muzeum gminnego, mogiła 47 więźniów z transportu śmierci na cmentarzu katolickim, tablica pamiątkowa tego samego

Die Kreuzung unterhalb der Kirche war Marktplatz und Ortszentrum zugleich, wo sich außer Erbrichterei und Schule alle wichtigen Örtlichkeiten wie Schenke, Bäckerei, Schmiede, herrschaftliche Branntweimbrennerei und später auch Arztpraxis, Sparkasse und Feuerwehr befanden. Hier wurde Ortsgeschichte geschrieben.

Nach dem Erlass des Toleranzpatents 1781 bekannten sich Dreiviertel der Einwohner zum evangelischen Glauben und gründeten eine lutherische Gemeinde, die sich auf der gegenüberliegenden Seite des Dorfbachs Kirche, Pfarrhaus und Friedhof errichtete. Die Gemeinde war auch Sitz des Zauchtentaler Seniorats. Die 1852 - 58 errichtete evangelische Kirche (denkmalgeschützt) wurde nach Plänen des Wiener Architekten L. Förster als dritte Kirche an dieser Stelle errichtet.

Am unteren bzw. oberen Ortsende in Richtung Kletná befinden sich der Untere bzw. Obere Hof, aus denen die Exulantenfamilie Zeisberger stammte.

1847 wurde in der Talaue zwischen Oder und Ort die Eisenbahnstrecke Wien - Krakau (denkmalgeschützter Bahnhof) und später 4 Nebenbahnen errichtet, die Charakter und Aussehen des Dorfes radikal veränderten.

Die Talaue der Oder bildet Landschaftsschutzgebiet „Poodří“.

Weitere beachtenswerte Orte: Comenius-Denkmal vor der Schule, Denkmal des Kaiser Josef II. am Ortsmuseum, Gedenkstätte für die 45 Gefangene aus einem Todestransport im Zweiten Weltkrieg auf dem kath. Friedhof, Gedenktafel zum gleichen Ereignis am Bahnhof, Denkmal der Kriegesgefallenen von



muzea, mohyla 47 vězňům z transportu smrti na katolickém hřbitově, pamětní deska k téže události v nádražní budově, pomník padlým hrdinům z r. 1945 u Dolního dvora, pamětní deska obětem všech válek na evang. hřbitově, pamětní deska prvnímu očkování proti neštovicím na Dolním dvoře, Muzeum obce, Muzeum Moravských bratrů.

Moravské bratry nám připomínají domy, z nichž pocházeli. Jsou roztroušeny po celé obci, známe 42 domů, z nichž někdo emigroval, u dalších 120 exulantů však nevíme, ze kterého domu pocházeli. Mnohé domy již nestojí.

Naproti muzeu Moravských bratrů je Park Moravských bratrů, do něž vysazujeme stromy získané z míst, kde působili. Na kamenech jsou vytesány názvy: Herrnhut, Gnadenfrei, Gota, Zeist, Č. Rixdorf, Marienborn, Ronneburg, Lindheim a další. Naproti penzionu Poodří je místo, kde stál dům Davida Nitschmanna Syndika. Opatřeno je informační tabulí.

Nejcennějšími památkami na Moravské bratry jsou staré tisky z doby předtoleranční. Ve své evidenci jich máme 9.

Suchdol n. O. má neobyčejně zajímavé dějiny, máte-li zájem o bližší poznání naší obce, doporučujeme Vám ubytování v hezkém penzionu „Poodří“, který je v sousedství muzea a ostatních míst připomínajících Moravské bratry (tel: 556 770 103, obec@suchdol-nad-odrou.cz).

wydarzenia na budynku dworca kolejowego, pomnik poległym bohaterom z 1945 r. obok Folwarku Dolnego, tablica pamiątkowa ofiarom wszystkich wojen na cmentarzu ewangelickim, tablica upamiętniająca pierwsze szczepienie przeciwko ospie na Folwarku Dolnym, Muzeum gminy i Muzeum Braci Morawskich.

Braci Morawskich przypominają nam domy, z których pochodzili. Są rozrzucone po całej gminie; znanych jest 42 domy, z których ktoś wyemigrował, o następnym 120 ucieknierach jednak nie wiemy z których domów pochodzili. Dużo domów już nie istnieje.

Na przeciw Muzeum Braci Morawskich jest Park Braci Morawskich, w którym sadzimy drzewa przywiezione z miejscowości, gdzie Bracia działali. Na kamieniach są wykute nazwy: Herrnhut, Gnadenfrei, Gota, Zeist, Böhmisches Rixdorf, Marienborn, Ronneburg, Lindheim i inne. Na przeciw pensjonatu Poodří jest miejsce, gdzie stał dom Dawida Nitschmanna Syndikusa. Jest tu tablica informacyjna.

Najwartościowszymi przedmiotami upamiętniającymi Braci Morawskich są stare druki z czasów przedtolerancyjnych. W naszej ewidencji mamy ich dziewięć.

Suchdol nad Odrą ma niezwykle interesującą historię. Jeżeli chodzi Państwu o bliższe zaznajomienie się z naszą gminą, polecamy zakwaterowanie w pięknym pensjonacie „Poodří“, który znajduje się w sąsiedztwie muzeum i pozostałych miejsc upamiętniających Braci Morawskich (tel: +0420/ 556 770 103, obec@suchdol-nad-odrou.cz)

1945 am Unteren Hof, Gedenktafel der Kriegsoffer auf dem evangelischen Friedhof, Gedenktafel an die erste Impfung gegen Pocken in Österreich-Ungarn am Unteren Hof, Ortsmuseum und Museum der Mährischen Brüder.

An die Mährischen Brüder erinnern die Häuser, aus denen sie stammten. Sie sind im ganzen Ort verstreut. Bekannt sind 42 Häuser, aus denen Menschen emigrierten. Von weiteren 120 Exulanten ist nicht bekannt, wo sie wohnten. Viele von den Häusern existieren nicht mehr.

Gegenüber vom Museum der Mährischen Brüder befindet sich der Park der Mährischen Brüder, in dem Bäume aus Orten ausgepflanzt werden, an denen die Brüder tätig waren. Auf Steinen sind die Ortsnamen Herrnhut, Gnadenfrei, Gota, Zeist, Böhmisches Rixdorf, Marienborn, Ronneburg, Lindheim und weitere eingemeißelt. Gegenüber der Pension „Poodří“ stand einst das Haus von David Nitschmann – Syndikus. Am Standort befindet sich eine Informationstafel.

Die wertvollsten Gegenstände, die an die Mährischen Brüder erinnern, sind alte Drucke aus der Zeit vor 1781, von denen der Verein MORAVIAN 9 Exemplare besitzt.

Suchdol nad Odrou hat auch eine ungewöhnliche Ortsgeschichte. Wer den Ort näher kennen lernen möchte, dem sei die nette Pension „Poodří“ neben dem Ortsmuseum sowie die übrigen Orte empfohlen, aus denen die Mährischen Brüder stammten. (Gemeindeamt: Tel.: +0420/ 556 770 103, E-Mail: obec@suchdol-nad-odrou.cz).

**Události v roce 1724**

Kdo je „Pět sloupů církve“? Mladíci, po jejichž stopách se chcete vydat, se později významně zapsali do dějin Jednoty. Pocházeli všichni ze Suchdolu z dobře situovaných rodin.

**David Nitschmann Tesař (1695-1772)**, pozdější první biskup obnovené Jednoty bratrské, byl synem sedláka z č. p. 187. Emigroval ve svých 29 letech. V úřadě biskupa pro práci v cizině vykonal kolem 50 plaveb po moři a řadí se mezi zakladatele Bethlehemu v USA a dalších osad.

**David Nitschmann Syndikus (1703-1779)**. Jeho otec měl menší usedlost č. p. 188 a pocházel ze staré bratrské rodiny. Emigroval ve svých 21 letech. V jednotě zprostředkovával koncese pro misijní práci, v době nepřítomnosti hraběte Zinzendorfa jej v podstatě zastupoval. Měl největší podíl na prosazení myšlenky obnovení Jednoty bratrské.

**David Nitschmann Confessor/ Vyznavač (1696-1729)**. Syn sedláka č. p. 20, emigroval ve svých 28 letech. Při návratu do Suchdolu 1726 byl chycen, prošel několika vězeními, v nichž se vyznamenal jako věrný svědek Kristův. Zemřel jako mučedník v brněnské věznici na Špilberku.

**Johann Teltschik (1696-1764)**. Syn rychtáře, emigroval ve svých 28 letech. Byla mu svěřována významná poslání a úkoly, jako kazatel působil při zakládání sborů v Anglii a Irsku.

**Události v roce 1724**

Kto zalicza się do „Pięciu filarów kościoła“ Młodzieńcy, po których śladach chcemy wyruszyć, później znakomicie zapisali się do historii Jednoty. Wszyscy pochodzili ze Suchdola z dobrze materialnie usytuowanych rodzin.

**David Nitschmann Cieśla (1695-1772)**, późniejszy pierwszy biskup odnowionej Jednoty Braterskiej był synem wieśniaka, zamieszkałego pod nr 187. Wyemigrował w wieku 29 lat. W urzędzie biskupa dla pracy na obczyźnie wykonał około 50 podróży po morzu i jest zaliczany między założycieli Bethlehem w USA i innych osiedli.

**David Nitschmann Syndikus (1703-1779)** jego ojciec posiadał mniejszą posiadłość pod nr 188 i pochodził z starej braterskiej rodziny. Wyemigrował w wieku 21 lat. W Jednocie załatwiał koncesje dla pracy misyjnej, w czasie nieobecności hrabiego Zinzendorfa zastępował go. Miał największy udział na przeforsowaniu pomysłu odnowienia Jednoty braterskiej.

**David Nitschmann – Confessor/ Wyznawca (1696-1729)**. Syn wieśniaka zamieszkałego pod nr 20, wyemigrował w wieku 28 lat. Podczas powrotu do Suchdola był w 1726 złapany, przeszedł kilka więzień w których odznaczał się jako wierny świadek Chrystusa. Zmarł jako męczennik we więzieniu na Špilberku w Brnie.

**Jonann Teltschik (1696-1764)**. Syn wójta, wyemigrował w wieku 28 lat. Były mu powierzane znaczące zadania. Jako kaznodzieja brał udział przy zakładaniu zborów w Anglii i Irlandii.

**Ereignisse im Jahr 1724**

Wer waren die „fünf Kirchenmänner“? Die jungen Männer, deren Spuren Sie verfolgen wollen, hatten später großen Einfluss auf die Geschichte der Herrnhuter Brüdergemeine. Alle fünf stammten aus reichen Zauchtentaler Familien.

**David Nitschmann - Zimmermann (1695-1772)**, der später der erste Bischof der Herrnhuter Brüdergemeine wurde und Sohn eines Bauern auf Hof Nr. 187 war, emigrierte mit 29 Jahren. Als Bischof unternahm er 50 Seereisen und war einer der Gründer von Bethlehem in den USA und anderen Orten.

**David Nitschmann - Syndikus (1703-1779)**. Sein Vater besaß den kleinen Hof Nr. 188 und stammte aus einer alten brüderischen Familie. David Nitschmann – Syndikus emigrierte mit 21 Jahren. In der Brüdergemeine war er für die Vermittlung von Konzessionen für die Missionsarbeit zuständig und vertrat Graf Zinzendorf während seiner Abwesenheit. Er hatte den größten Anteil am Gedanken zur Erneuerung der Brüdergemeine.

**David Nitschmann – Confessor/ Bekenner (1696-1729)** war der Sohn eines Bauern auf Hof Nr. 20 und wanderte mit 28 Jahren aus. Bei seiner Rückkehr nach Zauchtental 1726 wurde er verhaftet und zeichnete sich während seiner Inhaftierung in verschiedenen Gefängnissen als treuer Zeuge Christi aus. Er starb als Märtyrer im Brünner Gefängnis auf dem Spielberg.

**Johann Teltschik (1696-1764)**, der Sohn des Erbrichters, emigrierte mit 28 Jahren. Er wurde mit schwierigen Missionen und Aufgaben betraut und war als Prediger bei der Gründung von Gemeinden in England und Irland beteiligt.

**Melchior Zeisberger (1701-1781)** war der Sohn eines freien Bauern, der einer alten brüderischen Familie entstammte. Als er

**Melchior Zeisberger (1701-1781).** Syn svobodného sedláka ze staré bratrské rodiny. Když emigroval, bylo mu 23 let. Působil později jako diakon ve skandinávských zemích.

První emigranty ze Suchdolu přiměly k odchodu neúnosné okolnosti. Kolem 30. července 1723 se objevil v obci Kristian David, konal tajná shromáždění, při nichž vždy vyložil biblické texty takovým způsobem, že na jeho kázání přicházely stále větší zástupy lidí. Přinesl tehdy z Těšína velké množství Nových zákonů, zdržel se asi dva týdny a opět odešel. Vrátil se ještě jednou před vánoci. To už si lidé sami konali shromáždění, a to hned na několika místech v obci. Tak to pokračovalo po celou zimu.

V obci se začaly projevovat změny v chování lidí. Hospody se vyprazdňovaly, někteří se tajně vypravovali do kostela v Těšíně, odkud přicházeli zcela proměnění a přinášeli si další knihy. Duchovní probuzení zasáhlo i sousední Kunwald (dnes Kunín). Tak to chodilo až do jara, kdy se kolem velikonoce vše prozradilo.

Správce panství L. B. Dittrich, známý svou tvrdostí, zahájil vyšetřování a asi dvacet vůdčích osobností 3 dny trápil hladem, než je pustil na svobodu. Na druhé a třetí vyšetřování již mladíci nečekali, rozhodli se pro útěk, který byl začátkem velkého exilu z Moravy.

Cesta, kudy exulanti utíkali, vedla nábožensky tolerantnějším Slezskem. Na této trase později vznikaly bratrské osady a sbory Jednoty bratrské.

**Melchior Zeisberger (1701-1781)** Syn wolnego wieśniaka z starej bratrskiej rodziny. Kiedy wyemigrował miał 23 lat. Działał później jako diakon w ziemiach skandynawskich.

Pierwszych uciekniów z Suchdolu zmusiły do odejścia warunki nie do zniesienia. Około 30 lipca 1723 pojawił się we wsi Kristian David, który urządził tajne zgromadzenia podczas których wyjaśniał biblijne teksty w taki sposób, że tłum słuchaczy stale się powiększał. Przyniósł wówczas z Cieszyna wielką ilość Nowych Testamentów i zatrzymał się na około dwa tygodnie. Wrócił jeszcze raz przed Świętami Godowymi. Wówczas ludzie sami sobie urządzali zgromadzenia, i to nawet w kilku miejscach we wsi. To trwało przez całą zimę.

We wsi były widoczne zmiany w zachowaniu się ludzi. Gospody opróżniały się, a niektórzy tajnie udawali się do kościoła w Cieszynie, skąd przychodzili całkiem zmienieni i przynosili sobie inne książki. Przebudzenie duchowe sięgło sąsiedniego Kunwaldu (obecnie Kunín). Tak się sprawy układały aż do wiosny, kiedy koło Wielkanocy wszystko wyszło na jaw.

Zarządca majątku ziemskiego L. B. Dittrich, znany ze swojej srogości, wszczął dochodzenie i przez trzy dni więził i dręczył głodem dwudziestu czołowych wyznawców. Na drugie i trzecie przesłuchanie młodzieńcy już nie czekali, lecz zdecydowali się na ucieczkę, która była początkiem wielkiego uchodźstwa z Moraw.

Droga, którą uciekali prowadziła przez Śląsk, bardziej religijny i tolerancyjny. Na tej trase później powstały później osiedla i zbory Jednoty bratrskiej.

auswanderte, war er 23 Jahre alt. Später war er Diakon in den skandinavischen Ländern.

Die ersten Zauchtentaler bewegten die unerträglichen Lebensbedingungen zur Auswanderung. Um den 30. Juli 1723 besuchte Christian David den Ort und hielt heimlich Versammlungen, bei denen er die Bibel in einer Weise auslegte, dass immer mehr Menschen seine Predigten hören wollten. Er hatte auch aus Teschen eine große Menge Neuer Testamente mitgebracht. Er hielt sich rund zwei Wochen in Zauchtental auf. Als er vor Weihnachten noch einmal zu Besuch kam, hielten die Zauchtentaler bereits selbst und sogar an mehreren Orten Versammlungen, was den ganzen Winter über anhielt.

Im Dorf wurden erste Veränderungen im Verhalten der Menschen sichtbar. Die Wirtshäuser leerten sich und zahlreiche Menschen gingen heimlich nach Teschen in die Kirche, von wo sie vollkommen verändert wiederkamen und neue Bücher mitbrachten. Auch das benachbarte Kunewald wurde von der geistigen Erweckung erfasst. So ging das bis zum Frühjahr, als um Ostern herum alles aufflog.

Der Verwalter der Herrschaft L. B. Dittrich, der für seine Unbarmherzigkeit bekannt war, begann die Sache zu untersuchen und ließ etwa 20 führende Personen 3 Tage ohne Essen einsperren, bevor er sie entließ. Auf eine zweite und dritte Untersuchung, die noch folgen sollte, wollten die fünf jungen Männer nicht mehr warten und entschlossen sich zur Flucht, die zum Beginn einer ganzen Welle von Auswanderungen aus Mähren wurde.

Der Weg, auf dem die Exulanten flüchteten, führte über das in religiösen Fragen tolerantere Schlesien. Später entstanden entlang des Weges brüderische Siedlungen und Gemeinden der Herrnhuter Brüdergemeine.

**VIA EXULANTIS****Začátek cesty**

Přijměte nejdříve pozvání k prohlídce Muzea Moravských bratří v Suchdole n. O. Umístěno je v malé Kravařské usedlosti č. p. 21, zařízené dobovým zemědělským nářadím. Nachází se za Obecním úřadem a tam také si předem zprostředkujte prohlídku muzea (tel: 556 770 103, obec@suchdol-nad-odrou.cz).

Expozice má tato témata: Příčiny emigrace a duchovní probuzení v Suchdole, procesy a exekuce s tajnými evangelíky, Cesta do exilu, David Nitschmann první biskup obnovené Jednoty bratrské, David Nitschmann Syndikus, Melchior Zeisberger, Johan Münster, Architektura na Kravařsku.

Dále se však nechejte vést tímto průvodcem, ke kterému si opatřete spolehlivou automapu. Šťastnou cestu!

**1. den, úterý**

*2. května 1724 jsem odešel z otcova domu. V polích ke mně přišli David Nitschmann, ten který po šestiletém věznění v Kroměříži na Moravě přišel k Hospodinu a David Nitschmann, ten který jako bratrský biskup zemřel v Bethlehemu v Americe, Johan Teltschik, který jako ekonom působil v Dublinu v Irsku a tam*

**VIA EXULANTIS****Początek podróży**

Zapraszamy Państwo w pierwszej kolejności do zwiedzenia Muzeum Braci Morawskich w Suchdolu ponad Odrą. Znajduje się ono w Krawarzskej posiadłości pod nr. 21, posiadającej między innymi epokowy sprzęt rolniczy. Znajdą go Państwo obok Urzędu Miejskiego, tam należy zarezerwować sobie możliwość obejrzenia tych miejsc (tel: +0420/ 556 770 103, obec@suchdol-nad-odrou.)

Tematyka ekspozycji przedstawia się następująco: przyczyny emigracji i przebudzenie duchowe w Suchdolu, procesy z tajnymi ewangelikami i ich karanie, podróż na obczyznę, David Nitschmann &#8211; pierwszy biskup odnowionej Jednoty bratrskiej, David Nitschmann Syndikus, Melchior Zeisberger, Johan Münster, architektura na Kravařském.

Lecz dalej pozwólcie się, Państwo, prowadzić tym oto przewodnikiem. Warto też zaopatrzyć się w solidną mapę samochodową.

**Dzień 1. Wtorek**

*2 maja 1724 odszedłem z ojcowskiego domu. W polach do nie dołączyli David Nitschmann, ten, który po sześćioletnim pobycie w więzieniu w Kroměřížu na Morawach odszedł do Pana oraz Dawid Nitschmann, ten który jako biskup Braci zmarł w Bethlehem w Ameryce, Johann Teltschik, a także jako ekonom*

**VIA EXULANTIS****Zum Beginn der Reise**

... möchten wir Sie in das Museum der Mährischen Brüder einladen, das sich in dem kleinen Kuhländer-Hof Nr. 21 in Suchdol befindet und mit alten landwirtschaftlichen Geräten eingerichtet ist. Das Museum finden Sie hinter dem Gemeindeamt, wo der Besuch des Museums im Voraus vereinbart werden kann (Gemeindeamt: Tel.: +0420/ 556 770 103, E-Mail: obec@suchdol-nad-odrou.cz).

Die Ausstellung widmet sich folgenden Themenkreisen: Ursachen der Emigration und geistige Erweckung in Zauchtental, Prozesse und Verfolgung der geheimen Protestanten, Der Weg ins Exil, David Nitschmann – Der erste Bischof der Herrnhuter Brüdergemeine, David Nitschmann – Syndikus, Melchior Zeisberger, Johann Münster und Die Architektur des Kuhländchens.

Auf dem weiteren Weg begleiten sie dieser Reiseführer und eine gute Autokarte, die es sich anzuschaffen lohnt. Und nun: Gute Reise!

**1. Tag, Dienstag**

*1724, den 2. Mai, ging ich aus meines Vaters Haus und auf dem Felde, so kamen zu mir David Nitschmann der nach sechsjährigem Arrest zu Kremsier im Gefängnis zum Heiland gegangen ist., David Nitschmann, der als Brüderbischof in Bethlehem in Amerika heimgegangen., Johann Teltschik, der in Dublin in Irland als*

*zemřel, dále Melchior Zeisberger, nyní opatrovník vdovců v Herrnhutu.*

*Kolem desáté v noci jsme poklekli v polích na konci vesnice Suchdolu, modlili se za okolí, zvláště pak za Suchdol a prosili milého Boha, aby nás vedl jako národ Izraelský, ve dne oblaky, v noci sloupem ohnivým, ukázal nám zemi, kterou podle svého srdce pro nás vyhlédl a vyvolil, kde by naše nohy klidně spočinuly. Zaspívali jsme píseň: „Blažený ten den, ve kterém se rozejdeme, opustíme milou otčinu a odebereme se do bídy.“*

Všichni tři Davidové Nitschmannové bydleli v sousedství dnešního muzea, jejich domy již nestojí, přesto jsme se snažili něčím je připomenout. Dům Davida Nitschmanna, prvního biskupa, stál naproti muzeu v Parku moravských bratří. Jeho půdorys je vyznačen kameny. Dům Davida Nitschmanna Syndika stál v těsné blízkosti autobusové zastávky, připomíná jej informativní tabule a strom z holandského Zeistu. David Nitschmann Confesor bydlel v usedlosti, na jehož pozemku stojí muzeum

*działał, w Dublinie w Irlandii i tam zmarł. Jako kolejny dołączył Melchior Zeisberger, opiekun wdowców w Herrnhut.*

Okolo dziesiątej godziny w nocą uklękliśmy w polach na końcu wsi Suchdol, modliliśmy się za okolice, szczególnie zaś za Suchdol, i prosiliśmy miłego Boga, by nas prowadził jako naród Izraelski, we dnie obłokiem a nocą słupem ognistym, pokazał nam ziemię, którą według swojego serca dla nas obmyślił i wybrał. gdzie by nasze nogi spokojnie spoczęły. Zaśpiewaliśmy pieśń „Błogi ten dzień, w którym się rozejdziemy, opuścimy miłą ojczyznę i udamy się do nędzy”.

Wszyscy trzej Davidowie Nitschmannowie mieszkali w sąsiedztwie dzisiejszego muzeum. Ich domy już nie istnieją, dlatego staraliśmy się ich czymś przypomnieć. Dom Davida Nitschmanna, pierwszego biskupa, stał naprzeciwko muzeum w Parku Braci Morawskich. Jego rzut poziomy jest wyznaczony kamieniami. Dom Davida Nitschmanna Syndikusa stał blisko przystanku autobusowego, przypomina go tablica informacyjna i drzewo z niderlandzkiego Zeistu. David Nitschmann Confesor mieszkał w posiadłości, na której parceli stoi obecnie Muzeum Braci Morawskich.

Na podróz śladami uchodźców morawskich

*Ökonomus verschieden, und Melchior Zeisberger., der gegenwärtig als Witwenpfleger in Herrnhut ist.*

*Ohngefähr um zehn Uhr des Nachts knieten wir am Ende des Dorfes Zauchtental auf dem Felde zusammen nieder, beteten über die Gegenden und sonderlich über Zauchtental, baten den lieben Gott er solle uns wie das Volk Israel des Tages durch die Wolken- und des Nachts durch die Feuer-Säule leiten und führen und uns das Land zeigen, das er nach seinem Herzen vor uns ersehen und auserwählt hätte, wo unsere Füße ruhen und stillestehen können, und sungen dazu: „Selig der Tag an dem wir jetzt scheiden und unser liebes Vaterland meiden“*

Alle drei David Nitschmann wohnten in der Nähe des heutigen Museums. Auch wenn ihre Häuser heute nicht mehr existieren, soll an diese erinnert sein. Das Haus von David Nitschmann – Bischof stand gegenüber im heutigen Park der Mährischen Brüder. Der Grundriss des Hauses wird von Steinen markiert. Das Haus von David Nitschmann – Syndikus, an das durch eine Informationstafel und ein Baum aus Zeist erinnert, befand sich unmittelbar neben der Bushaltestelle. David Nitschmann – Confessor wohnte auf einem Hof, auf dessen Grundstück sich heute das

Moravských bratří.

Na cestu po stopách moravských exulantů dlouhou 350 km se vydejte obcí vzhůru ve směru k Pohořským kopcům, (směr Kletně). V průvodci Suchdolem se můžete informovat, ze kterých domů pochází nejvýznamnější exulanté, z nichž kolem 80 se vydalo později na misijní cesty. Z rychtářství, jehož torzo stojí naproti Lipy Komenského pod kostelem, vyšel tohoto večera Johan Teltschik. Z č. p. 54 emigrovala později celá rodina Goldova, z č. p. 136 Melchior Nitschmann, který byl i se ženou upálen indiány na řece Mahoni. Na konci obce vlevo č. p. 90, je dům legendárního Martina Schneidera, ve kterém měl svou školu. Poslední objekt za vsí je svobodný dvůr Zeisbergerů, ze kterého pochází známý David Zeisberger - Apoštol indiánů. Současný vzhled dostal až po konfiskaci a přeměně ve dvůr panský.

Místo, kde se těchto 5 mladíků rozloučilo s vlastí, jsme po srovnání různých materiálů situovali asi 200 m za Suchdolem ve směru na Kletnou. U odbočky na Pohoř po levé straně stojí kříž s přílehlavým biblickým textem „Já jsem ta cesta pravda i život“.

Za jasného dne máte za svými zády krásné panorama území, zvaného Moravská brána, spojující Moravu se Slezskem. Odsud jsou vidět vesnice, odkud odcházeli: Kunín, Šenov, Štramberk, Ženkla, Žitovice,

o délce 350 km vyrazíte Państwo przez gminę do góry w kierunku Pohořskich kopców (kierunek Kletnej). Z przewodnika mogą się Państwo dowiedzieć, z których domów pochodzą najwybitniejsi uchodźcy, z pośród których około 60 udało się później na podróże misyjne. Z siedziby wójta, której pozostałości znajdują się naprzeciw Lipy Komenského pod kościołem, wyszedł tego wieczora Johann Teltschik. Z domu pod nr 54 wyemigrowała później cała rodzina Goldów, z domu pod nr 136 Melchior Nitschmann, którego wraz z żoną żywcem spalili Indianie nad rzeką Mahoni. Na końcu gminy po lewej stronie pod nr 90 znajduje się dom legendarnego Martina Schneidera, w którym miał swoją szkołę. Ostatnim obiektem za wsią jest folwark Zeisbergerów z którego pochodzi słynny David Zeisberger – Apostoł Indian. Niniejszy kształt otrzymał po konfiskacji i przetworzeniu w folwark zarządcy dóbr ziemskich.

Miejsce, gdzie owych pięciu młodych mężczyzn pożegnało ojczyznę znajduje się według naszej opinii opartej o studia różnych materiałów około 200 m za Suchdolem w kierunku Kletnej. Koło zjazdu na Pohoř po lewej stronie znajduje się krzyż z podkreślającym wydarzenia tekstem biblijnym: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem”. Za dnia można obserwować tam piękną panoramę rozciągającą się wokół, zwaną Bramą Morawską, łączącą Morawy i Śląsk. Stąd można zobaczyć wioski z których odchodzili: Kunín, Šenov, Štramberk, Ženkla, Žitovice, Mankovice. Uchodźcy jednak zmierzali prosto do kopców Nizkiego Jeseniku. Podróż w dzienniku nie jest

Museum der Mährischen Brüder befindet.

Der Anfang des 350 km langen Wegs auf den Spuren der mährischen Exulanten führt dorfaufwärts in Richtung Kletná. Nähere Informationen, aus welchen Häusern die wichtigsten Exulanten stammten und von denen später rund 80 auf Missionsreisen gingen, sind im Faltblatt „Suchdol nad Odrou (Zauchtel) – Zauchtental“ enthalten. Die Erbrichterei, deren heutige Reste gegenüber der Comenius-Linde unterhalb der katholischen Kirche stehen, verließ an diesem Abend Johann Teltschik. Aus Nr. 54 emigrierte später die gesamte Familie Gold und aus Nr. 136 Melchior Nitschmann, der später mit seiner Frau bei einem Indianerüberfall am Mahoni-Fluss den Flammentod fand. Am Dorfausgang links steht das Haus Nr. 90 des bekannten Martin Schneider. Das letzte Gebäude am Dorfausgang ist der freie Hof der Familie Zeisberger, aus der der bekannte Indianermissionar David Zeisberger entstammte. Seine heutige Gestalt erhielt der Hof nach der Beschlagnahme und dessen Umwandlung in ein herrschaftliches Gut.

Die Stelle, an der sich die fünf jungen Männer von ihrer Heimat verabschiedeten, wurde nach Vergleich verschiedener Unterlagen etwa 200 m hinter Suchdol in Richtung Kletná ausgemacht. Am Abzweig nach Pohoř steht auf der linken Seite ein Kreuz mit der Aufschrift „Ich bin der Weg, die Wahrheit und das Leben“.

An klaren Tagen bietet sich dem Wanderer beim Rückblick von hier das herrliche Panorama der Mährischen Pforte, des Bindenglieds von Mähren und Schlesien. Von hier aus sind die Dörfer zu erkennen, aus

Mankovice. Emigranti však směřovali přímo do kopců Nizkého Jeseníku. Cesta v deníku není přesně popsána.

*Naše křivé a přece rovné cesty, kterými jsme šli, vedly přes nejdivočejší a nepřikřejší kopce do hor a pak dále.*

Noční útky byly patrně voleny do období úplňku. Tak tomu bylo i v tomto případě. Úplněk bude za 6 dnů.

## 2. den, středa

*3. května navečer jsme sešli před Krnovem z hor do nížiny...*

Dále pokračujte tedy přes Kletné, Jestřábí, zde se na nejvýše položeném místě ještě jednou můžete pokochat pohledem na Moravskou bránu. Ve Fulneku si nenechejte ujít návštěvu Muzea J. A. Komenského. Město Fulnek - město Komenského má překrásnou polohu, dominantou je zámek vysoko nad městem. Za poslední války bylo téměř zničeno, ale znovu obnoveno.

Následující úsek asi 70 km se všichni emigranti snažili překonat co nejrychleji, aby se dostali z dosahu svých pronásledovatelů. Proto nebyl nikým podrobně popsán. Z pozdějších životopisů vyplývá, že se Moravané zastavovali nebo nocovali v oblasti Křišťanovic a Dvorců. Po vydání tolerančního patentu v této horské oblasti vznikly sbory: Holčovice, Vraclávek, Křišťanovice a jediný sbor Jednoty bratrské na Moravě Herzogwald.

szczegółowo opisana.

*Nasze krzywe a przecież proste ścieżki którymi szliśmy prowadziły przez najdziksze i najprzykrzejsze kopce w góry i potem dalej.*

Nocne ucieczki byly prawdopodobnie wybierane do czasu pełni księżyca. Tak bylo i w tym wypadku. Pełnia księżyca nastąpi w przeciągu 6 dni.

## Dzień 2. Środa

*3 maja wieczorem zesliśmy przed Karniowem z gór do niziny...*

Dalej kontynuujcie podróż poprzez Kletné, Jestřábí, gdzie na najwyżej położonym miejscu jeszcze raz można się rozkoszować widokiem na Bramę Morawską. W Fulneku odwiedźcie Muzeum J. A. Komenskiego. Miasto Fulnek – miasto Komenskiego – ma cudowne położenie z dominującym nad miastem zamkiem. Podczas II wojny światowej uległo poważnemu zniszczeniu, ale zostało odbudowane.

Następny odcinek (około 70 km) wszyscy uciekierzy starali się przejść jak najszybciej by zgubić swoich prześladowców. Dlatego nie był przez nikogo szczegółowo opisany. Z późniejszych życiorysów wynika, że Morawianie zatrzymywali się lub nocowali w okolicy Křišťanovic a Dvorců. Po ogłoszeniu Patentu Tolerancyjnego w tym górskim obszarze powstały zbory: Holčovice, Vraclávek, Křišťanovice i jeden zbor Jednoty braci Morawskich na Morawach – Herzogwald (Lesy).

Z Fulneku wyruszają Państwo po trasie

denen die Exulanten flohen: Kunewald, Schönau, Stramberg, Senftleben, Seitendorf, Mankendorf. Der Weg der Emigranten, der im Tagebuch nicht so genau beschrieben ist, führte direkt bergan ins Niedere Gesenke.

*Unsere krummen und doch geraden Wege, die wir nahmen, waren über die wildesten und steilsten Berge auf das Gebirge und so fort.*

Die nächtliche Flucht wurde wahrscheinlich häufig um bei Vollmond gewagt. So auch hier, Vollmond ist in 6 Tagen.

## 2. Tag, Mittwoch

*Den 3. Mai kamen wir gegen Abend von dem Gebirge vor Jägerndorf herunter aufs flache Land ...*

Weiter führt der Weg über Kletná und Jestřábí, wo man an erhöhter Stelle noch einmal die Aussicht auf die Mährische Pforte genießen kann. In Fulnek sollte man sich nicht den Besuch des Comenius-Museums entgehen lassen. Hoch über der Comenius-Stadt thront das hiesige Schloss. Das im Zweiten Weltkrieg schwer zerstörte Fulnek wurde wieder aufgebaut.

Den folgenden etwa 70 km langen Teil des Wegs versuchten alle Emigranten schnellstmöglich hinter sich zu bringen, um den Händen ihrer Verfolger zu entkommen. Auch deshalb ist der Weg von niemandem genau beschrieben worden. Aus später verfassten Lebensläufen erfahren wir, dass man in der Umgebung der Dörfer Křišťanovice und Dvorce übernachtete. Nach dem Erlass des Toleranzpatents entstanden im hiesigen Bergland Gemeinden in Holčovice (Hillersdorf), Vraclávek (Klein

Z Fulneku se tedy vydejte po trase Vlkovice, Dolejší Kunčice, Vítkov, Svatoňovice, Budišov n. B., Dvorce, Křišťanovice, kde byl evangelický kostel (památku na Moravany kteří zdejší kraj ovlivnili). Ten byl sice nedávno (v r. 2002) zbourán, ale ve středu vesnice je možno ještě najít faru a hřbitov. Sbor Jednoty bratrské v Herzogwaldu, který vzniknul v r. 1891, zaniknul v r. 1945 odsunem zdejšího obyvatelstva do Německa. V r. 1956 byla větší část obce zbourána při stavbě přehrady Kružberk. V okolních vesnicích byly roztroušeny větší či menší skupinky tajných evangelíků.

Z Křišťanovic pokračujte na Lomnici, Bruntál a Krnov. Dá se předpokládat, že původní trasa je přeřata údolními přehradami Kružberk a Slezská Harta.

Kromě této klasické trasy jsou doloženy případy, že někteří utekli do Bohumína, kde našli na několik dní útočiště u pietistického hraběte Henckela von Donnersmarcka. Bylo to zpravidla v případě, že čekali, až se podaří uprchnout ostatním členům rodiny.

Třetí možností bylo směřovat útěk přes Fulnek na Opavu. Tak tomu bylo patrně zvláště po záboru Slezska Pruskem r. 1743, kdy asi 15 km za Opavou, v dnešním Polsku, vznikl malý sboreček Rozumice, který poskytoval prchajícím dočasně bezpečí.

*... a strávili tuto noc v malé vesnici zvané Mocker (Mokre), ležící hodinu nad Krnovem, u*

Vlkovice, Dolejší Kunčice, Vítkov, Svatoňovice, Budišov n. B., Dvorce, Křišťanovice, gdzie znajdował się kościół ewangelicki (pamiętka po Moravianach, którzy wpłynęli na ten region). Ten był niedawno (w 2002 r.) zburzony, ale w środku wsi można jeszcze znaleźć plebanię i cmentarz. Zbór Jednoty Braterskiej w Herzogwaldzie, który powstał w 1891 r. zaniknął w 1945 r., kiedy tutejsi obywatele byli wysiedleni do Niemiec. W 1956 r. większa część gminy była zburzona przy budowie zapory wodnej Kružberk. W okolicznych wioskach były rozrzucone większe lub mniejsze grupki tajnych ewangelików.

Z Křišťanovic kontynuujcie podróż na Lomnicę, Bruntál i Krnov. Można założyć, że oryginalna trasa jest przecięta zaporami wodnymi Kružberk i Slezská Harta. Oprócz tej klasycznej trasy są także udokumentowane przypadki, że niektórzy uciekli do Bogumina, gdzie znaleźli na kilka dni przytułek u pietystycznego hrabiego Henckela von Donnersmarck. W tym miejscu pozostawali do momentu, aż uda się uciec pozostałym członkom rodziny.

Trzecią możliwością było kierować ucieczkę przez Fulnek na Opawę. Tak temu było zwłaszcza w 1743 roku kiedy to Prusy zabraly Śląsk Austrii. Wtedy około 15 km za Opawą, w dzisiejszej Polsce, powstał mały zbór Rozumice, który udzielał uciekinierom tymczasowego bezpieczeństwa.

*... a spędzili tę noc w małej wiosce zwanej Mocker (Mokre), położonej godzinę drogi nad Karniowem, u rzeźnika w stodole.*

Bresse), Křišťanovice (Herzogwald) und die einzige mährische Gemeinde der Herrnhuter Brüdergemeine in Herzogwald.

Von Fulnek aus gehen Sie weiter über Vlkovice (Schlesisch Wolfsdorf), Dolejší Kunčice, Vítkov (Wigstadt), Svatoňovice, Budišov n. B. (Bautsch), Dvorce (Hof), und Křišťanovice, das eine evangelische Kirche hatte – eine Erinnerung an die Mähren, die das Land hier einst bewohnten. Die Kirche wurde zwar erst kürzlich (2002) abgerissen, jedoch sind in der Ortsmitte noch das Pfarrhaus und der Friedhof zu finden. Die 1891 entstandene brüderische Gemeinde von Herzogwald erlosch 1945 mit der Vertreibung der deutschen Bevölkerung nach Deutschland. Der größte Teil des Ortes wurde 1965 wegen des Baus der Talsperre Kružberk abgerissen. In den umliegenden Dörfern gab es größere und kleinere Gruppen geheimer Evangelischer.

Von Křišťanovice gehen wir weiter nach Lomnice, Bruntál (Freudenthal) und Krnov (Jägerdorf). Wahrscheinlich ist der ursprünglich benutzte Weg durch die Talsperren Kružberk und Slezská Harta überflutet.

Außer dieser klassischen Route sind auch Fälle bekannt, in denen Exulanten nach Bohumín (Oderberg) flüchteten und dort für einige Tage bei dem pietistischen Herzog Henckel von Donnersberg Zuflucht fanden. Diese Variante wurde in der Regel dann gewählt, wenn man warten musste, bis auch den übrigen Familienangehörigen die Flucht gelang.

Eine dritte Variante führte über Fulnek nach Opava (Troppau), die offensichtlich vor allem nach der Besetzung Schlesiens durch Preußen 1743 genutzt wurde. Etwa 15 km von Opava entstand in dem heute in Polen liegenden Rozumice (Rösnitz) eine kleine Gemeinde, die den Flüchtlingen vorübergehend Obdach gewährte.



řezníka ve stodole. Jeho velmi stará matka, pozůstatek takzvaných evangelíků, což nám plna bázně sdělila, neměla v sobě ani špetku života v Jezukristu.

Následují dvě varianty jak pokračovat v cestě. Jsme v oblasti, kde trasu exulantů přetly státní hranice po anexi Slezska Bedřichem Velikým v r. 1742.

#### Varianta A:

Z Krnova pokračujte k hraničnímu přechodu do Polska, směrem na Glubczyce. Vesnice Mocker je 9km za hraničním přechodem. Možnost bezpečnějšího ubytování jim zde pravděpodobně doporučil Kristian David. Patrně tudy vedla stará kupecká cesta, vy však musíte objíždět pohraniční Osoblažský výběžek, který tehdy neexistoval, na Raclawice, Lubrza, Prudnik a Nysu.

Z Glubczyc si můžete udělat odbočku asi 20 km do Pawłowiczki, kde existovalo malé, ale zajímavé pietistické společenství, ze kterého byla v r. 1781 vybudována bratrská osada Gnadenfeld. Měla být základnou pro utíkající Moravany. V tomtéž roce však císař Josef II. vyhlásil Toleranční patent, takže tento záměr ztratil původní smysl. V Gnadenfeldu je však dostatek památek na Moravské bratry. Sbor zde existoval do r. 1945.

#### Varianta B:

Z Krnova se vydejte na severozápad ve směru na Město Albrechtice. Majitelé zdejší

Jego bardzo stara matka, resztką tak zwanych ewangelików, co nam pełną łęką powiedziała, nie miała w sobie ani kropli życia w Jezusie Chrystusie.

Następują dwie możliwości, jak kontynuować podróż. Jesteśmy w regionie, gdzie trasa uciekniów przecięła granicę państwową po zabraniu przez Fryderyka Wielkiego w 1742 r.

#### Wariant A:

Z Karniowa kontynuujcie Państwo podróż o przejścia granicznego do Polski, w kierunku Glubczyc. Wioska Mocker jest 9 km za przejściem granicznym. Możliwość bezpiecznego zakwaterowania polecił im tu prawdopodobnie Kristian David. Prawdopodobnie tu prowadziła stara droga handlowa. Państwo jednak musicie objeżdżać nadgraniczny Osoblažský výběžek, który wtedy nie istniał, w kierunku Raclawic, Lubrza, Prudnika i Nysy.

Z Glubczyc mogą Państwo zboczyć około 20 km do oddalonych Pawłowiczek, gdzie istniała mała lecz interesująca grupa pietystów, z której powstało w 1781 r. Braterskie osiedle Gnadenfeld. Miało być bazą dla uciekających Morawian. Jednak w tym samym roku cesarz Józef II. ogłosił Patent Toletancyjny, co spowodowało, że ten zamiar utracił swój pierwotny sens. W Gnadenfeld istnieje jednak dosyć pamątek po Braciach Morawskich. Zbór istniał tutaj do 1945 roku.

#### Wariant B

Z Karniowa udajcie się Państwo na północny zachód w kierunku miasta Albrechtice. Właściciele tutejszego

... und logierten die Nacht eine Stunde über Jägerndorf in einem kleinen Dorfe, Mocker genannt, bei einem Fleischhauer in der Scheune, dessen Mutter sehr alt und noch ein Überbleibsel von den sogenannten Evangelischen war, welches sie und mit viel Furcht vertraute, allein sie hatte nicht das geringste Leben von Jesu in sich.

Es folgen nun zwei Möglichkeiten, wie der Weg fortgesetzt werden kann. Wir befinden uns nun im Gebiet, in dem die Exulanten die nach der Besetzung Schlesiens durch Friedrich den Großen 1742 entstandene Staatsgrenze überschreiten mussten.

#### Variante A:

Von Krnov weiter zum Grenzübergang nach Polen in Richtung Glubczyce (Loebischütz). Das Dorf Mocker (pol. Mokre) liegt 9 km hinter dem Grenzübergang. Diese sichere Unterkunft wurde den Emigranten sicher von Christian David empfohlen. Wahrscheinlich führte hier eine alte Handelsstraße entlang. Wir müssen jedoch einen Bogen um den damals noch nicht existierenden Ausläufer von Osoblaha (Hotzenplotz) machen und uns Raclawice (Rasselwitz), Lubrza (Leuber), Prudnik (Neustadt in Oberschlesien) und Nysa (Neiße) zuwenden.

In Glubczyce ist ein etwa 20 km langer Abstecher nach Pawłowiczki (Pawłowitzke) möglich, wo es einst eine kleine aber interessante pietistische Gemeinde gab, aus der 1781 die Brüdersiedlung Gnadenfeld entstand. Diese sollte Station für die aus Mähren flüchtenden Menschen sein. Kaiser Josef II. erließ jedoch im gleichen Jahr das Toleranzpatent, so dass dieses Vorhaben seines ursprünglichen Sinns verlustig ging. In

zajímavé oblasti byli evangelíci, takže na tomto území se zachovalo v okolních vesnicích mnoho tajných evangeliků. Po vydání tolerančního patentu zde vznikl r. 1782 veliký sbor Holčovice a r. 1867 Vraclávek. Oba sbory měly mnoho kazatelských stanic. Našich pět exulantů z nějakého důvodu šlo přes Mokre, patrně obcházeli panství patřící nepřijemným Dittrichsteinům. Nic bližšího nám však o tom zatím není známo. Vydáme se přes Třemešnou na Bartultovice, kde je hraniční přechod ve směru na Prudnik a dále na Nysu.

### 3. den, čtvrtek

*4. května ráno jsme se dostali asi na hodinu cesty od Nisy. Vešli jsme do města, a když jsme na druhé straně vyšli, naše cesta se dělila do polské Lissy (Lešna) a do Saska, rozvažovali jsme, kterou se dát, ale brzy jsme byli zajedno dát se napřed do Saska a odtud teprve, když tam nenajdeme dítky Boží (tak jsme se tehdy vyjadřovali), do polské Lissy.*

Našich pět mladíků muselo projít Nysou. V centru Nisy je pěší zóna, kudy se dostanete kolem původní hradební věže na křižovatku za řekou Nysa. Tady je to místo,

interesujícího regionu byli evangelikami, więc w okolicznych wioskach zostało się sporo tajnych ewangelików. Po ogłoszeniu Patentu Tolerancyjnego powstał tu w 1782 r. wielki zbor Holčovice i w 1867 r. Vraclávek. Oba zbory miały dużo stacji kaznodziejskich. Naszych pięciu ucieknierów szło z jakiegoś powodu przez Mokre. Prawdopodobnie omijali dobra należące do nieprzyjemnych Dittrichsteinów. Na razie nic szczególniejszego nie jest nam o tym wiadome. Wyruszymy przez Třemešną na Bartultovice, gdzie jest przejście graniczne w kierunku na Prudnik i dalej na Nysę.

### Dzień 3. Czwartek

*4. Maja rano dostaliśmy się na godzinę podróży od Nisy. Weszliśmy do miasta a kiedyśmy na drugiej stronie wyszli staneliśmy na rozdrożu, jedna droga prowadziła do polskiego Leszna, druga do Saksonii, rozważaliśmy, którą drogą się udać, wkrótce uzgodniliśmy wyruszyć najprzód do Saksonii a dopiero stąd jeżeli tam nie znajdziemy dziątek Bożych (jak wówczas wyrażaliśmy się) do polskiego Leszna.*

Naszych pięciu młodzieńców musiało przejść Nysę. W centrum Nisy jest strefa piesza, którą możecie Państwo dotrzeć do oryginalnej wieży fortyfikacyjnej na skrzyżowaniu przed rzeką Nysą. Tutaj jest to

Gnadenfeld gibt es aber zahlreiche Erinnerungen an die Mährischen Brüder. Die Gemeinde existierte bis 1945.

### Variante B:

Von Krnov nach Nordwesten in Richtung Město Albrechtice (*Obersdorf*). Die Besitzer der Gegend waren Evangelische, so dass in den umliegenden Orten viele geheime Evangelische lebten. Nach dem Erlass des Toleranzpatents entstand 1782 eine große Gemeinde in Holčovice (*Hillersdorf*) und eine 1867 in Vraclávek (*Klein Bressel*). Zu beiden Gemeinden gehörten zahlreiche Predigerstationen. Die späteren fünf Kirchenmänner gingen wahrscheinlich über Mocker, um das Herrschaftsgebiet der als unangenehm bekannten Dittrichsteiner zu umgehen. Näheres ist bis heute jedoch nicht bekannt. Über Třemešna (*Röwersdorf*) begeben wir uns nach Bartultovice (*Batzdorf*), wo ein Grenzübergang in Richtung Prudnik und weiter nach Nysa ist.

### 3. Tag, Donnerstag

*Den 4. Mai kamen wir früh bis ohngefähr eine Stunde vor Neiße und gingen in die Stadt und als wir auf der anderen Seite herauskamen und sich die Straße nach Polnisch Lissa und Sachsen teilte, so wurden wir auf einmal bedenklich, welchen Weg wir nehmen sollten, wurden aber auch bald alle zusammen eins, erst nach Sachsen zu gehen und von da alsdann, wenn wir keine Kinder Gottes, wie wir uns damals auszudrücken pflegten, finden sollten, nach Polnisch*

kde se rozhodovali, zda mají jít do Lešna, města kde dosud existoval sbor polské Jednoty. Bylo to pod vlivem vyprávění jejich otců. Oni se však rozhodli jít do Herrnhutu, o kterém jim vyprávěl Kristian David.

Pokuste si představit, jak asi v té době rozcestí za městem vypadalo. Byla to patrně jen hodně rozježděná křižovatka s jednoduchým ukazatelem cest.

#### 4. den, pátek

*5. května jsme přišli do vesnice jménem Stolze, první luterské vesnice, radovali jsme se a doufali, že zde najdeme dítky Boží. Začali jsme hned u sedláka, kde jsme se uložili, vyhledali jsme k tomu z koutů staré Postily, ale brzy jsme zjistili k našemu zděšení, že celý dům je duchovně mrtev, o Bohu a jeho slovu málo ví a naše kázání je jim protivné.*

Z Nysy pokračujte přes Otmuchów, Paczków do vesnice Stolec. Můžete si zde prohlédnout starý luterský kostel (je to ten v dolní části vesnice) a rozpadající-se zámek. Tady však rozhodně odbočte asi 4 km z trasy a navštivte Piławu Górnu. Ta vstoupila do

míste, gdzie się decydowali, czy pójść do Leszna, gdzie jeszcze istniał zbor polskiej Jednoty. Było to pod wpływem opowiadań ich ojców. Lecz oni postanowili pójść do Herrnhut o którym opowiadał im Kristian David.

Spróbujcie sobie wyobrazić, jak rozdroże za miastem wówczas wyglądało. Prawdopodobnie było to tylko bardzo rozjeżdżone skrzyżowanie z prostym drogowskazem.

#### Dzień 4. piątek

*5 maja przyśliśmy do wioski o imieniu Stolze, pierwszej luterskiej wioski, radovaliśmy się i ufaliśmy, że tu znajdziemy dziatki Boże. Zaczeliśmy zaraz u wieśniaka, gdzie zakwaterowaliśmy się, wyszukaliśmy do tego w kątach stare postyle, ale zaraz z przerażeniem stwierdziliśmy, że cały dom jest duchowo martwy, o Bogu i jego słowie niewiele wiedzą a do naszego kazania czuli wstręt.*

Z Nysy kontynuujcie Państwo drogę przez Otmuchów i Paczków do wioski Stolec. Mogą tu Państwo zwiedzić stary kościół luterski (jest ten w dolnej części wioski) i rozpadający się zamek. Tu jest zdecydowanie pożądane skrócić około 4 km z trasy i odwiedzić Piławę Górna. Ta weszła do historii odnowionej

*Lissa.*

Unsere fünf jungen Männer mussten also durch Nysa (Neiße) gekommen sein. Im Stadtzentrum befindet sich eine Fußgängerzone, auf der man am Stadttor vorbei eine Kreuzung hinter der Neiße erreicht. An dieser Stelle mussten sich die fünf Flüchtlinge zu entscheiden, ob sie nach Polnisch Lissa (pol. *Leszno*) gehen sollten, wo es eine polnische brüderische Gemeinde gab, von denen ihnen die Väter berichtet hatten. Man entschied sich aber für Herrnhut, von dem Christian David erzählt hatte.

Versuchen Sie sich doch einmal vorzustellen, wie die Weggabelung hinter der Stadt damals ausgesehen haben mag: Mehr als ein ausgefahrener Weg mit einem einfachen Wegweiser wird es wohl nicht gewesen sein.

#### 4. Tag, Freitag

*Den 5. Mai kamen wir bis in ein Dorf, Stolze genannt, und das erste, das lutherisch war, worüber wir uns erstaunlich freuten und dachten, Kinder Gottes gefunden zu haben. Wir fingen auch gleich bei dem Bauer, wo wir logierten, an zu predigen, suchten dazu die alten Postillen aus den Winkeln hervor, fanden aber balde zu unserer größten Bestürzung, dass das ganze Haus mausetot war und von Gott und seinem Wort nicht viel wusste, und folglich war*

dějin obnovené Jednoty až o 19 let později v r. 1743, zato významně a doporučujeme si ji dobře prohlédnout. Společnost Partnerstwo na rzec Piławy a městský úřad postupně obnovují památky na Moravské bratry.

### Piława Górna

Piława Górna leží v centru dolnoslezského vojvodství na úpatí Sovích hor, které jsou pro své přírodní krásy přitažlivé pro turisty. Je to jedno z malých měst, jakých je v Dolním Slezsku mnoho. Bydlí tu 6 871 obyvatel. Bývalo to středisko textilního a oděvního průmyslu. Nyní je to jedno z největších středisek kamenického průmyslu v Polsku.

Již ve 12. století tu existovala vesnice a v latinských dokumentech je nazvána jako Pilava superius. V období vlády Piastovců byla hraničním místem tří knížectví: svidnického, ziembického a břežského. Roku 1375 byla nazvána Oebern Peylov. Avšak dnešní městečko vděčí za svůj rozvoj protestantské kolonii Moravských Bratří, založené r. 1743 Ernstem Juliem von Seidlitz.

Nový rozvoj Piławy začíná od r. 1858, kdy došlo k železničnímu spojení a otevření pošty r. 1877. Následně po těchto investicích se podél hlavních ulic objevily vily a zděné domy velkoměstského typu. V téže době vznikla největší průmyslová zařízení, vybudována Moravany. Dříve samostatné obce Ober Peilau, Ober Mittel – Peilau a Gnadenfrei

Jednoty 19 lat później w 1743 roku, lecz bardzo zdecydowanie. Zalecamy dobrze się jej przyjrzeć. Stowarzyszenie Partnerstwo na Rzecz Piławy i Urząd Miejski stopniowo odnawiają pamiątki po Braciach Morawskich.

### Piława Górna

Piława Górna leży w centralnej części województwa dolnośląskiego u podnóża atrakcyjnych krajobrazowo i turystycznie Gór Sowich. Miejscowość zalicza się do małych miast, jakich wiele na Dolnym Śląsku. Zamieszkuje tu 6,871 tys. mieszkańców. Niegdyś ośrodek przemysłu włókienniczego i odzieżowego. Obecnie jeden z największych ośrodków przemysłu kamieniarskiego w Polsce.

Wieś istniała już w XII wieku, a w dokumentach łacińskich znana jest jako Pilava superius. W okresie panowania Piastów była miejscowością graniczną księstw: świdnickiego, ziębickiego i brzeskiego. W roku 1375 została nazwana Oebern Peylov. Jednak dzisiejsze miasteczko rozwinęło się dzięki protestanckiej kolonii Braci Morawskich założonej w 1743 roku przez Ernsta Juliusa von Seidlitz.

Nowy rozwój Piławy zaczął się od uzyskania w 1858 r. połączeń kolejowych i otwarcia w 1877 poczty. W ślad za tymi inwestycjami, wzdłuż głównych ulic, pojawiły się wille i kamienice wzorowane na budownictwie wielkomiejskim. W tym samym czasie powstały największe, zbudowane przez Morawian, zespoły fabryczne. Miasto dzieliło się niegdyś na kilka części. 1

*ihnen auch unser Predigen ekelhaft.*

Von Nysa geht es weiter über Otmuchów (Ottmachau), Paczków (Patschkau) ins Dorf Stolec (Stolz). Hier können die alte lutherische Kirche (im Unterdorf) und das im Verfall begriffene Schloss besichtigt werden. Auf jeden Fall sollten Sie hier vom Weg abbiegen und das 4 km entfernte **Piława Górna (Gnadenfrei)** besuchen. Die Stadt ging zwar erst 19 Jahre später in die Geschichte der Herrnhuter Brüdergemeine ein, dafür umso intensiver. Die eingehende Besichtigung der Stadt wird empfohlen. Der Verein „Partnerstwo na rzec Piławy“ und das Stadtamt setzen schrittweise die Denkmäler der Brüdergemeine in stand.

### Piława Górna (Gnadenfrei)

Piława Górna liegt im Zentrum der Wojewodschaft Niederschlesien am Fuße des Eulengebirges, das wegen seiner Naturschönheiten bei Wanderern sehr beliebt ist. Gnadenfrei hat 6.871 Einwohner. Einst war die Stadt ein Zentrum der Textil- und Bekleidungsindustrie. Heute ist sie eines der größten Zentren der Natursteinbearbeitung Polens.

Bereits im 12. Jahrhundert existierte hier ein Dorf, das in lateinischen Urkunden als Pilava superius bezeichnet wird. Unter der Herrschaft der Piasten war lag der Ort an der Grenze der drei Herrschaften Schweidnitz (pol. *Świdnica*), Münsterberg (pol. *Ziębice*) und Brieg (pol. *Brzeg*). 1735 hieß der Ort Oebern Peylov. Das heutige Städtchen verdankt seine Entwicklung der 1743 durch Ernst Julius von Seidlitz gegründeten

byly 1. října 1928 sloučeny pod společným názvem Gnadenfrei. Po 2. světové válce byly rozšířeny a modernizovány průmyslové podniky, vznikla nová sídliště, byla vybudována Škola tisíciletí a Městské kulturní středisko.

18. července 1962 byla po sloučení tří obcí Piława Górna, Košmina a Kopanice udělena městská práva.

### Gnadenfrei

Osada Moravských Bratří v Horní Pilavě byla založena z iniciativy a za spolupráce hraběte Mikuláše Ludvíka Zinzendorfa z Berthelsdorfu v Sasku, který r. 1722 založil mateřskou osadu Herrnhut (Ochranov), a Ernsta Julia von Seidlitz z Horní Pilavy. 25. prosince 1742 byla pruskou vládou vydána tzv. Generální koncese, umožňující na celém území Pruského království a rovněž ve Slezsku zakládat bratrské osady a sbory. Bratrské společenství vzniklo v lednu 1743. V tomtéž roku 27. července vydala pruská vrchnost povolení k výstavbě osady v Horní Pilavě a 1. září bylo za přítomnosti Zinzendorfa a Seidlitze vyznačeno území pro její výstavbu.

Lokalizace osady měla splňovat, podobně jako u mateřské kolonie Herrnhutu (Ochranova), dvě podmínky: umístění vedle hlavní cesty a v bezprostředním sousedství sídla protektora a zakladatele. Tyto

października 1928 roku połączono w jeden organizm miejscowości Ober Peilau (Piława Górna), Ober Mittel-Peilau (Piława Górno-Środkowa) i Gnadenfrei, tworząc miejscowość o wspólnej nazwie Gnadenfrei. Po II wojnie światowej rozbudowano i unowocześniono zakłady przemysłowe, powstały nowe osiedla, wybudowano szkołę Tysiąclecia i Miejski Ośrodek Kultury.

18 lipca 1962r. miejscowość uzyskala prawa miejskie po połączeniu trzech miejscowości: Piławy Górnej, Košmina i Kopanicy.

### Gnadenfrei

Osiedle Braci Morawskich w Piławie Górnej założone zostało z inicjatywy i przy współpracy Nikołausa Ludwiga hrabiego von Zinzendorf z Berthelsdorf w Saksonii, założyciela w 1722 r. macierzystej osady Herrnhut i Ernsta Juliusa von Seidlitz z Piławy Górnej. 25 grudnia 1742 r. wydana została przez rząd pruski, tzw. Generalna Koncesja, zezwalająca na zakładanie na terenie całego królestwa Prus, także na Śląsku, osiedli i zborów bractwa. Powołanie do życia wspólnoty nastąpiło w styczniu 1743 r. W tym samym roku, 27 lipca władze pruskie wydały zezwolenie na budowę osiedla w Piławie Górnej, a 1 września w obecności Zinzendorfa i Seidlitz, wyznaczono teren pod jego budowę.

Lokalizacja osiedla miała spełniać, podobnie jak jej macierzysta kolonia Herrnhut, dwa warunki: położenie przy głównej drodze komunikacyjnej oraz w

Siedlung der Mährischen Brüder

Die weitere Entwicklung beginnt 1858 mit dem Anschluss an das Eisenbahnnetz und die Eröffnung eines Postamtes. Nach diesen Bauvorhaben entstanden entlang der Hauptstraßen die ersten Villen und gemauerten Häuser in großstädtischer Manier. In der gleichen Zeit entstanden auch die größten, von den Mähren errichteten Industriebetriebe. Die einst selbstständigen Orte Ober Peilau, Ober Mittel – Peilau und Gnadenfrei wurden am 1. Oktober 1928 zur Gemeinde Gnadenfrei vereinigt. Nach dem 2. Weltkrieg wurden die Industriebetriebe ausgebaut und modernisiert. Es entstanden neue Wohngebiete, die „Schule des Jahrtausends“ und das städtische Kulturzentrum.

Am 18. Juli 1962 erlangte der Ort durch den Zusammenschluss der Orte Piława Górna, Košmina und Kopanice das Stadtrecht.

### Gnadenfrei

Die Siedlung Gnadenfrei der Mährischen Brüder wurde auf Initiative und unter Mitwirkung von Graf Nikolaus Ludwig von Zinzendorf gegründet, der 1722 auch die Stammsiedlung Herrnhut gegründet hatte, sowie Ernst Julius Seidlitz aus Ober Peilau. Am 25. Dezember 1742 ermöglichte eine Generalkonzession des preußischen Königs die Gründung brüderischer Siedlungen und Gemeinden auf dem gesamten Territorium des Königreichs Preußen und Schlesien. Die brüderische Gemeinde entstand im Januar 1743. Im gleichen Jahr, nämlich am 27. Juli, erließ die preußische Obrigkeit die Erlaubnis

požadavky splňovalo současné Náměstí slezských Piastovců, terén ležící na severním úbočí hory Questenberg (nyní Parková hora). Bylo vytyčeno centrum osady – obdélníkové náměstí, na kterém byl brzy vybudován kostel. Podél delších stran náměstí povstaly budovy jako dům neženatých Bratří, neprovdaných Sester, vdov a vdovců, škola, řemeslnické dílny a jiné budovy, sloužící celému společenství, dále pak pravidelně rozmístěné domy jednotlivých rodin. Nedaleko osady byl založen hřbitov, nazývaný Božím polem, a byli tu pochováváni členové bratrstva. Nová osada byla nazvána Gnadenfrei, což mělo po všechny časy připomínat, že její zakladatel byl omilostněn skrze lidskou i božskou moc.

Takto vznikla největší a nejkrásnější osada Moravských Bratří ve Slezsku.

## PAMĚTIHODNOSTI A MÍSTA, KTERÁ STOJÍ ZATO VIDĚT.

### Dům Sester

Byl postaven na Chráněném náměstí (nyní Náměstí slezských Piastovců čp. 5, 5a a 5b) v letech 1743 – 1750 ; roku 1785 v něm bydlelo 111 Sester. Shořel při požáru Gnadenfrei r. 1792, roku 1793 byl znovuvybudován jako čtyřkřídlový s arkádovými podloubími, nádvořím a užitkovou zahradou od východu, byly tu rovněž umístěny všeobecně vzdělávací divčí škola (neodpovídá dnešnímu gymnáziu), obchod, pekárna a prádelna. Po 2. světové válce změněn na obytný dům, 29.05.2004

bezpośrednim sąsiedztwie posiadłości protektora i założyciela. Wymogi te spełniał obecny plac Piastów Śląskich, teren położony na północnym zboczu góry Questenberg (obecnie Góra Parkowa). Wytyczono centralny punkt osiedla- prostokątny plac, na którym wkrótce wybudowano kościół. Wzdłuż jego dłuższych boków wzniesiono budynki będące domami niezonatych braci, niezamężnych sióstr, wdów, wdowców, szkołę, warsztaty rzemieślnicze i inne budowle służące wspólnocie, oraz regularnie rozmieszczone domy poszczególnych rodzin. Nieopodal osiedla założono cmentarz nazywany " Bożym Polem", na którym grzebano członków bractwa. Nowej miejscowości nadano nazwę Gnadenfrei, co miało po wszystkie czasy przypominać, że jej założyciel przez ludzką i boską moc został ulaskawiony.

Tak oto powstało największe i najpiękniejsze osiedle Braci Morawskich na Śląsku.

## ZABYTKI I MIEJSCA, KTÓRE WARTO ZOBACZYĆ

### Dom Sióstr

Położony przy byłym placu Kościelnym (obecnie plac Piastów Śląskich nr 5, 5a i 5b) zbudowany w latach 1743- 1750; w 1785 r. mieszkało w nim 111 Sióstr; spłonął w 1792 r. w pożarze Gnadenfrei; w 1793 r. odbudowany jako czteroskrzydłowy z arkadowymi podcieniami, dziedzińcem i ogrodem użytkowym od wschodu; mieścił prywatną, ogólnokształcącą szkołę dla dziewcząt (nie mylić z dzisiejszym liceum ogólnokształcącym), sklep, piekarnię i pralnię; po II wojnie światowej dom

zur Errichtung der Brüdersiedlung in Ober Peilau. In Anwesenheit von Zinzendorf und Seidlitz wurde am 1. September das Baugelände abgesteckt.

Die Lage der Ortschaft sollte wie auch die von Herrnhut zwei Bedingungen erfüllen: Lage neben der Hauptstraße und in unmittelbarer Nähe zum Sitz des Patrons und Gründers. Diese Bedingungen erfüllte der Kirchplatz und heutige am Nordhang des Questenbergs liegende Platz der schlesischen Piasten (pol. *plac Piastów Śląskich*). Als Zentrum der Siedlung wurde ein rechteckiger Platz abgesteckt, an dem man den Gemeindesaal errichtete. An den Längsseiten des Platzes befanden sich das Brüder-, Schwestern-, Witwen- und Witwerhaus, die Schule, Werkstätten und andere, der Gemeinde dienende Gebäude. Außerdem befanden sich hier in regelmäßiger Anordnung auch die Häuser der einzelnen Familien. Unweit der Siedlung wurde der als Gottesacker bezeichnete Friedhof angelegt, auf dem die Mitglieder der Gemeinde beigesetzt wurden. Die neue Siedlung erhielt den Namen Gnadenfrei, der für alle Zeiten daran erinnern sollte, dass ihr Gründer durch göttliche und menschliche Macht begnadigt worden war.

So entstand die größte und schönste Siedlung der Mährischen Brüder in Schlesien.

## SEHENSWÜRDIGKEITEN UND BESUCHENSWERTE ORTE

### Schwesternhaus

Das Schwesternhaus wurde 1743 – 1750 am Kirchplatz (heute *plac Piastów Śląskich* Nr. 5, 5a und 5b) errichtet. 1785 bewohnten 111 Schwestern das Haus, das bei dem

byla na fasádě budovy odhalena pamětní deska připomínající založení společenství a osady Moravských Bratří – Gnadenfrei.

#### Dům vdov

Umístěn na Náměstí slezských Piastovců čp. 9. Byl vybudován ve 2. polovině 18. století a zpočátku tu bydlelo 41 chovank. Byl zničen při požáru Gnadenfrei r.1792 a přebudován ve formě trojkřídlového komplexu s nádvořím a zahradou od východu. Dodneška se zachovalo pouze čelní křídlo.

#### Dům vdovců

První dům v Gnadenfrei (současná ul. Piastovská čp. 80) postaven r. 1743. Původně tu byla všeobecná škola pro chlapce, která byla r. 1766 přenesena Domu Bratří. Od té doby plnil funkci domu vdovců a r. 1875 tu bydlelo 30 chovanců. Ve 2. polovině 19. stol. otevřel bratr Gottlieb Liebig v jedné místnosti ševcovskou dílnu, po jeho smrti převzal dílnu bratr Lachmut. Po 2. světové válce změněn na obytný dům.

#### Dům Bratří

Vybudován r. 1746 (nyní Náměstí slezských Piastovců) pro neženaté muže, tj. bratří sboru i s řemeslnickými dílnami. Roku 1764 byl dům přebudován a vznikla tak čtyřkřídlová budova s vysunutou chodbou (verandou?), spojující jižní a východní křídlo; 4.8.1792 vybuchl na jeho nádvoří největší požár v historii Horní Piławy; znovu vybudován r. 1793 s využitím zachovalých zdí. V domu bylo 170 míst pro stálé obyvatelé a 300 míst pro dojíždějící členy společenství. Od r. 1766 do r. 1866 tu fungovala všeobecná chlapecká škola a od r. 1814 do r.

zasiedlono; 29.05.2004 r. na fasadzie budynku odsłonięto tablicę upamiętniającą założenie wspólnoty i osiedla Braci Morawskich- Gnadenfrei.

#### Dom wdów

Położony przy placu Piastów Śląskich nr 9; zbudowany w 2. połowie XVIII w.; początkowo mieszkało w nim 41 pensjonariuszek; zniszczony w pożarze Gnadenfrei w 1792 r.; odbudowany w formie trójskrzydłowego kompleksu z dziedzińcem i ogrodem od wschodu; do dziś zachowało się jedynie frontowe skrzydło.

#### Dom wdowców

Pierwszy dom w Gnadenfrei (obecnie ul. Piastowska nr 80) wybudowany w 1743 r.; początkowo mieścił powszechną szkołę dla chłopców, którą w 1766 r. przeniesiono do Domu Braci; od tej pory pełnił funkcję domu wdowców; w 1785 r. mieszkało w nim 30 pensjonariuszy; w 2. połowie XIX w. brat Gottlieb Liebig otworzył w jednym z pomieszczeń zakład szewski; po jego śmierci w 1891 r. zakład przejął brat Lachmuth; po II wojnie światowej dom zasiedlono.

#### Dom Braci

Zbudowany w 1746 r. (obecnie plac Piastów Śląskich nr 4) dla nieżonatych mężczyzn, tj. braci zboru wraz z warsztatami rzemieślniczymi; w 1764 r. dom poddano rozbudowie, w wyniku której powstał czteroskrzydłowy budynek z nadwieszonym gankiem łączącym skrzydła południowe i wschodnie; 4.08.1792 r. na jego dziedzińcu wybuchł największy pożar w historii Piławy Górnej; odbudowany w 1793 r. z wykorzystaniem ocalałych murów; w domu znajdowało się 170 miejsc dla stałych mieszkańców i 300 dla przyjezdnych członków wspólnoty; od 1766 do 1866

Brand von Gnadenfrei 1792 abbrannte. In dem 1793 als vierflügliges Gebäude mit Arkaden, Hof und Nutzgarten neu errichteten Schwesternhaus befanden sich außerdem die Allgemeine Mädchenschule, ein Laden, eine Bäckerei und eine Wäscherei. Nach dem 2. Weltkrieg wurde das Haus in ein Wohnhaus umgewandelt. Am 29.05.2004 wurde eine an der Fassade angebrachte Gedenktafel enthüllt, die an die Gründung der Siedlung und Gemeinde Gnadenfrei erinnert.

#### Witwenhaus

Das in der 2. Hälfte des 18. Jahrhundert errichtete Witwenhaus befand sich am Kirchplatz Nr. 9 und wurde anfangs von 41 Witwen bewohnt. Das Haus wurde beim Brand von Gnadenfrei 1792 zerstört und als dreiflügliger Komplex mit Hof und Garten neu errichtet. Heute ist nur noch der Hauptflügel vorhanden.

#### Witwerhaus

Das erste Haus von Gnadenfrei (heute ul. Piastovská Nr. 80) wurde 1743 errichtet. Ursprünglich befand sich hier die Knabenschule, die 1766 in das Brüderhaus verlegt wurde. Seit dieser Zeit diente das Haus den Witwern. 1875 lebten hier 30 Witwer. In der 2. Hälfte des 19. Jahrhunderts eröffnete Bruder Gottlieb Liebig in einem Raum eine Schuhmacherei, die nach seinem Tod Bruder Lachmut übernahm. Nach dem 2. Weltkrieg wurde das Haus in ein Wohngebäude umgebaut.

#### Brüderhaus

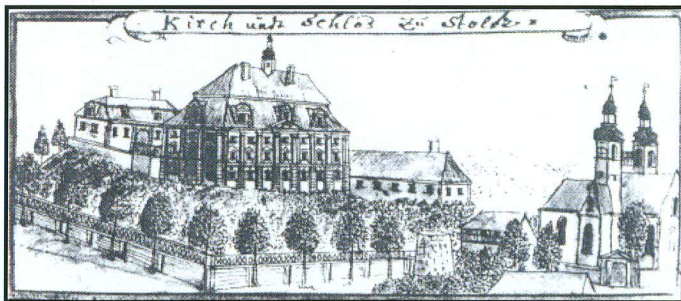
Das am heutigen Platz der schlesischen Piasten (pol. plac Piastów Śląskich) stehende Haus mit Werkstätten wurde 1746 für unverheiratete Männer errichtet. 1764 erfolgte der Umbau des Hauses durch den ein vierflügliger Bau mit vorgeschobenem Korridor entstand, der den Süd- und Ostflügel



*Kravařsko se Suchdolem nad Odrou, Kravařsko z Suchdolem nad Odrou, Kuhländchen mit Suchdol nad Odrou*



*Suchdol nad Odrou (Zauchtenthal)  
Foto C. Mannsbart*



*Kostel a zámek ve Stolci.  
Kościół a pałac w Stolcu  
Kirche und Schloss in Stolz.*

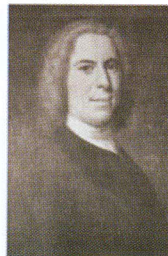


*Titulní list zprávy o útěku Davida Nitschmanna Syndika  
Karta tytułowa zapisu o ucieczce Davida  
Nitschmanna Syndikusa  
Titelseite des Fluchtberichts von David Nitschmann -  
Syndikus  
Archiv BU Herrnhut*





***Zámek ve Stolci - současnost.  
Pałac w Stolcu (stan obecny)  
Das Schloss in Stolz heute.***



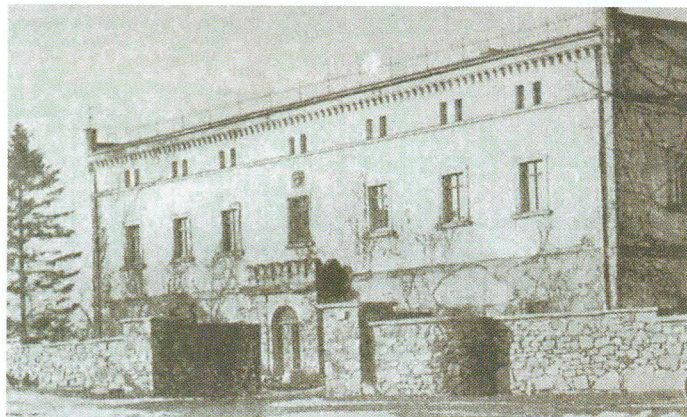
**Nikolaus Ludwig von Zinzendorf**



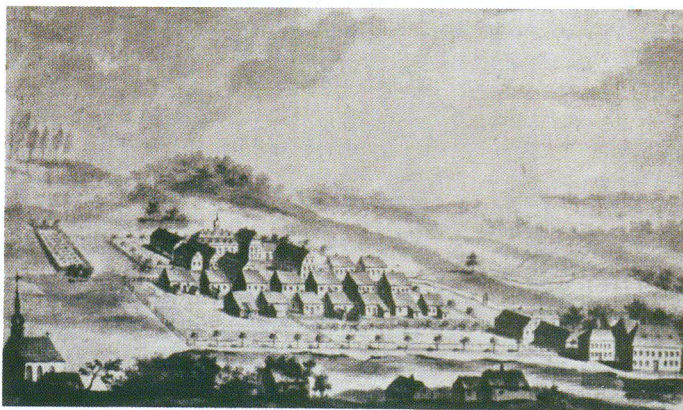
**Christian David**



**Ernst Julius von Seidlitz**



***Pałac rodziny Seidlitzów w Strużynie (Schönbrunn)***



***Gnadenfrei 1754***

***Náměstí v Gnadenfrei  
Plac v Gnadenfrei  
Kirchenplatz in Gnadenfrei***





*Dům bratří v Gnadenfrei*  
*Dom braci w Gnadenfrei*  
*Brüderhaus in Gnadenfrei*



*Dům sester v Gnadenfrei*  
*Dom siostr w Gnadenfrei*  
*Schwesternhaus in Gnadenfrei*



*Dům vdov v Gnadenfrei*  
*Dom wdów w Gnadenfrei*  
*Witwenhaus in Gnadenfrei*



*Dům vdovců v Gnadenfrei*  
*Dom wdowców w Gnadenfrei*  
*Witwerhaus in Gnadenfrei*

*Z archivu A. Kordasiewiczze*



*Gnadenfrei - gymnázium*



*Kostel míru ve Swidnici  
Kościół Pokoju we Świdnicy  
Friedenskirche in Schweidnitz*



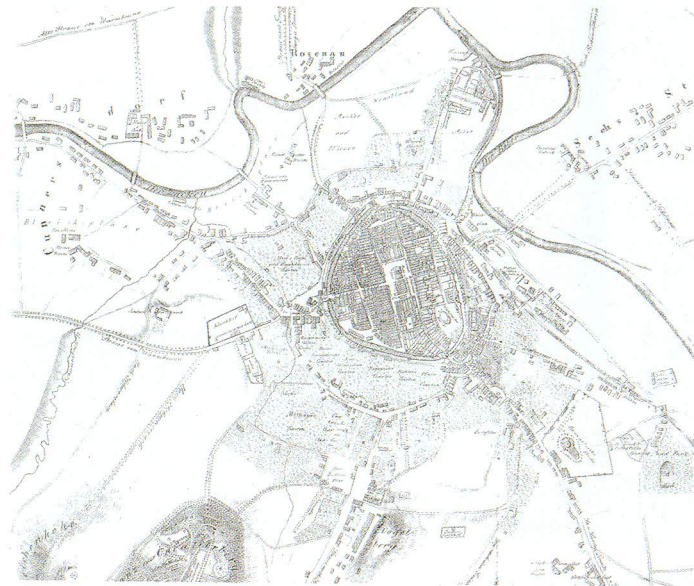
*Farář Benjamin Schmolcke  
Proboszcz Benjamin Schmolcke  
Pfarrer Benjamin Schmolcke*



*Interiér*



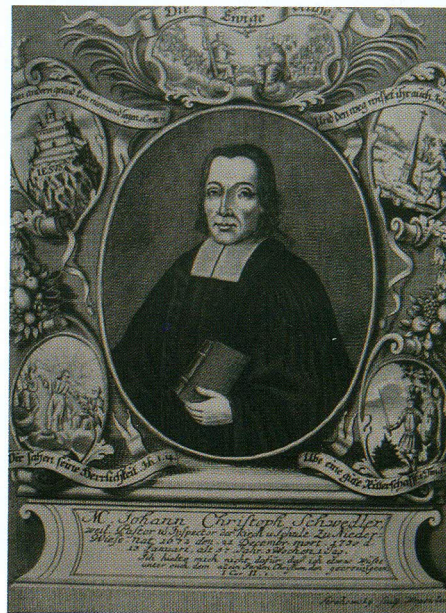
*Kostel v Jelení Górze*  
*Kościół w Jeleniej Górze*  
*Kirche in Hirschberg*



*Dobový plán Jelení Góry (Jelení Hora)*  
*Plan Jeleniej Góry*  
*Stadtplan von Jelenia Góra (Hirschberg)*



*Wieża r.1769*  
*Wieża w 1769 r.*  
*Niederwiese im Jahr 1769*



*Magistr Schwedler*  
*Magister Schwedler*



*Zámek Biedrzychowice*  
*Pałac Biedrzychowice*  
*Schloss in Biedrzychowice*



*Zámek v Leuba*  
*Pałac w Leuba*  
*Schloss in Leuba*



*Krátce před cílem*  
*Krótko przed celem*  
*Kurz vor dem Ziel*



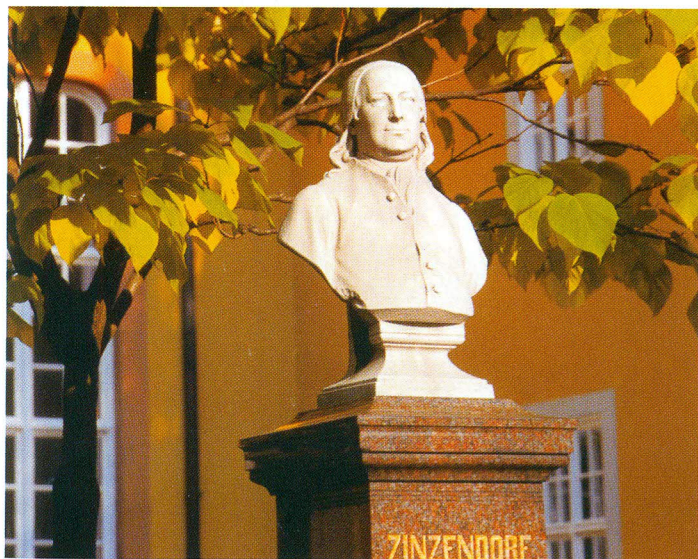
*Kostel v Berthelsdorfu*  
*Kościół w Berthelsdorfu*  
*Kirche in Berthelsdorf*



*Před Herrnhutem  
Przed Herrnhut  
Vor Herrnhut*



*Herrnhut*



*Nikolaus Ludwig Zinzendorf*



*Modlitebna v Herrnhutu  
Dom modlitwy w Herrnhut  
Kirchensaal in Herrnhut*



*Hřbitov - Boží pole  
Cmentarz - Boże pole  
Friedhof - Gottesacker*



*Místo skácení prvního stromu  
Miejsce ścięcia pierwszego drzewa  
Hier wurde der erste Baum gefällt.  
Archiv BU Herrnhut*



*Poutníci z Moravy v cíli cesty  
Pielgrzymi z Moraw w celu podróży  
Die Pilger aus Mähren am Ziel der Reise.*



*Škola a kostel v Herrnhutu  
Szkoła i kościół w Herrnhut  
Schule und Kirchensaal in Herrnhut*

1893 gymnázium s internátem, přemístěné pak do nové budovy na Školní ulici.

Kromě knihovny byly v domě ruční tkalcovna Erxlebena, zámečnictví, truhlářská dílna, pekárna, řeznictví, pivnice, krejčovství, sedlářství a sklářství.

Dodnes se zachovala pouze dvě křídla; západní (po generální opravě) a východní, ve kterém má vzniknout muzeum Horní Piławy a Moravských Bratří.

### Seidlitzova škola

Nachází se v bývalé hřbitovní aleji (nyní ul. Wiejska čp. 1). Byla postavena v letech 1905-1907 Školním spolkem Zinzendorf a byla pojmenována Seidlitz – Schule na počest Ernsta Seidlitz – Kurzbacha, geografa, vědce a mnohaletého ředitele dívčí i chlapecké školy v Gnadenfrei. Zpočátku plnila funkci trojtřídní všeobecné dívčí školy a pravděpodobně kolem r. 1914 dostala statut vyšší ženské školy.

Od 20. do 40. let 20. stol. plnila funkci gymnasia, do kterého chodili i chlapci. Po 2. světové válce byla sídlem základní školy. V 80. letech 20. stol. byla částečně rekonstruována a od 1.9.1999 je znovu sídlem gymnázia.

### Boží pole

Nachází se v jižní části Horní Piławy u křižovatky ulic Fabryczné (Tovární) a Staszicovy. 16. 03. 1743 byl posvěcen u příležitosti prvního pohřbu. R. 1763 byl rozšířen. Původně se na hřbitov vcházelo branou postavenou z polního kamene, ve 2. polovině 20. stol. byla tato brána nahrazena

funkcionovala tu powszechna szkoła dla chłopców, a od 1814 do 1893 gimnazjum z internátem, przeniesione potem do nowego gmachu przy ul. Szkolnej; oprócz biblioteki w domu znajdowały się: tkalnia ręczna Erxlebena, ślusarnia, stolarnia, piekarnia, rzeźnia, piwiarnia a także zakład krawiecki, rymarski i szklarski; do dziś zachowały się tylko dwa skrzydła: zachodnie (po kapitalnym remoncie) i wschodnie, w którym w przyszłości ma powstać muzeum Piławy Górnej i Braci Morawskich.

### Szkoła Seydlitza

Położona przy byłej alei cmentarnej (obecnie ul. Wiejska nr 1), wybudowana w latach 1905-1907 przez Związek Szkół Zinzendorf, otrzymała nazwę Seydlitz-Schule; uhonorowano w ten sposób Ernsta von Seidlitz-Kurzbacha (1784-1849), geografa, naukowca, wieloletniego dyrektora szkół dla dziewcząt i chłopców w Gnadenfrei; początkowo pełniła rolę 3-klasowej, powszechnej szkoły dla dziewcząt; prawdopodobnie ok. 1914 r. nadano jej statut wyższej szkoły żeńskiej.

Od lat 20. do 40. XX w. pełniła rolę gimnazjum, do którego uczęszczali również chłopcy; po II wojnie światowej była siedzibą szkoły podstawowej; w latach 80. XX w. budynek poddano niewielkiej rozbudowie; od 1 IX 1999 r. ponownie jest siedzibą gimnazjum.

### Boże pole

Położony w południowej części Piławy Górnej przy skrzyżowaniu ulicy Fabrycznej i Staszica; 16.03.1743 r. poświęcony wraz z pierwszym pochówkiem; w 1763 r. poszerzony; pierwotnie na cmentarz wchodziło się przez bramę wykonaną z

miteinander verband. Am 4.8.1792 brach auf dem Hof des Hauses der größte Brand in der Geschichte Ober Peilaus aus. Nach diesem wurde das Haus 1793 unter Nutzung brauchbarer Mauern wieder aufgebaut. Im Haus befanden sich 170 Plätze für ständige Bewohner und 300 Plätze für ankommende Brüder. Ab 1766 befand sich hier auch die Knabenschule und von 1814 bis 1893 das Gymnasium mit Internat, das später in das neue Gebäude in der Schulstraße umzog.

Außer einer Bibliothek befanden sich im Haus eine Handweberei, Schlosserei, Tischlerei, Bäckerei, Fleischerei, Bierstube, Schneiderei, Sattlerei und Glaserei.

Bis heute erhalten sind nur zwei Flügel – der sanierte Westflügel und der Ostflügel, in dem ein Museum für den Ort und die Mährischen Brüder entstehen soll.

### Seidlitzschule

Die Schule befindet sich an der ehemaligen Gottesackeralle (heute ul. Wiejska Nr. 1). Sie wurde in den Jahren 1905 – 1907 vom Zinzendorf-Schulverein errichtet und nach Ernst Seidlitz-Kurzbach, einem Geographen, Wissenschaftler und langjährigen Direktor der Mädchen- und Knabenschule von Gnadenfrei benannt. Anfangs erfüllte die allgemeine Mädchenschule ihren Zweck mit drei Klassen und erhielt wahrscheinlich um 1914 den Status einer höheren Frauenschule.

Von den 20er Jahren bis in die 40er Jahre des 20. Jahrhunderts befand sich hier auch das auch von Knaben besuchte Gymnasium. Nach dem Zweiten Weltkrieg hatte hier eine Grundschule ihren Sitz. Nach einer Teilrekonstruktion um 1980 beherbergt das Gebäude seit dem 1.9.1999 wieder ein Gymnasium.



ozdobným pískovcovým portálem, pořízeným kamenickou firmou bratr Karla Thusta (na foto, v současné době už neexistuje).

R. 1843 bylo na hřbitově 3 500 popsaných náhrobních kamenných desek. Počátkem 70. let 20. stol. byl hřbitov rozhodnutím nejvyšších orgánů zlikvidován a nyní je částí městského parku.

### Domy s pavlačem

Byly vybudovány ve 2. pol. 18. stol. s dřevěným do dvora vysunutou chodbou. Po 2. svět. válce jich bylo na území "starého Gnadenfrei" přes 12. Do dneška (červen 2005) se zachovaly na ul. Piastovské č. 64 (foto), 67, 72, 78 a obnovený dům na ul. Malé č.6.

### Park

Založen ve 2. pol. 18. století Moravskými Bratřimi. Jeho nejstarší částí je kopec Questenberg (nyní Góra Parkowa / Parková hora/ ). Na přelomu 19. a 20. stol. bylo území mezi kopcem a na východ ležícím hřbitovem Moravských Bratří osázeno stromy. Rostou tu krásné ukázkové kaštiny, duby, buky, lípy a javory. Na snímku je pomník přírody: lípa o obvodu 4,6 m.

### Zámek Oberhof

Zámecký komplex, ul. Boleslava Chrobrého 32. Nachází se u silnice do Przerzeczyna Zdroju.

Vystavěn koncem 18. stol. na místě dřívějšího statku byl sídlem mnoha šlechtických rodů. Zachovaly se hospodářské budovy včetně domu panských úředníků, lihovaru a pivovaru.

polnych kamieni; w. 2. połowie XIX w. zastapiono ją ozdobnym portalem wykonanym z piaskowca przez firmę kamieniarską brata Karla Thusta (na foto., obecnie nie istnieje); w 1843 r. na cmentarzu znajdowało się 3500 opisanych płyt nagrobnych; na początku lat 70. XX w. decyzją najwyższych władz zlikwidowany, obecnie część parku miejskiego.

### Domy z gankiem

Zbudowane w 2. połowie XVIII w. z drewnianym, nadwieszonym gankiem od podwórza. Po II wojnie światowej na terenie "starego Gnadenfrei" istniało ich ponad 12. Do dziś (czerwiec 2005 r.) zachowały się przy ul. Piastowskiej nr 64 (foto), 67, 72, 78 i na nowo odbudowany przy ul. Małej nr 6.

### Zabytkowy park

Založony w 2. połowie XVIII w. przez Braci Morawskich. Jego najstarszą częścią jest wzgórze Questenberg (obecnie Góra Parkowa). Na przełomie XIX i XX stulecia obszar pomiędzy ww. wzgórzem, a położonym na wschód od niego cmentarzem Braci Morawskich obsadzono drzewami. Na jego terenie rosną piękne okazy kasztanowców, dębów, buków, lip i klonów. Na zdjęciu pomnik przyrody: lipa o obwodzie 4,6 m.

### Pałac Oberhof

Zespół pałacowo-folwarczny, ul. Bolesława Chrobrego 32. Położony przy drodze wiodącej do Przerzeczyna Zdroju. Zbudowany pod koniec XVIII w. w miejscu wcześniejszego dworu, siedziba wielu rodów szlacheckich. Zachowały się zabudowania gospodarcze, w tym dom oficjalistów dworskich, gorzelnia i browar.

### Gottesacker

Er liegt im südlichen Teil von Piława Górna an der Kreuzung der Straßen ul. Fabryczna und ul. Staszica. Der Friedhof wurde am 16.3.1743 anlässlich der ersten Beisetzung geweiht und 1763 erweitert. Ursprünglich betrat man den Gottesacker durch ein aus Feldsteinen errichtetes Tor, das in der 2. Hälfte des 20. Jahrhunderts durch ein Sandsteinportal ersetzt wurde, das man von der Steinmetzfirma des Bruders Karl Thust herstellen ließ (Foto – heute nicht mehr vorhanden).

1843 befanden sich auf dem Friedhof 3.500 beschriftete Grabsteine. Anfang der 1970er Jahre wurde der Gottesacker auf Beschluss höchster Organe eingeebnet und ist heute Teil des Stadtparks.

### Häuser mit Oberlauben

Die Häuser wurden in der 2. Hälfte des 18. Jahrhunderts errichtet und besaßen hölzerne, zum Hof hin vorgeschobene Oberlauben. Nach dem Zweiten Weltkrieg gab es in Alt Gnadenfrei noch mehr als 12 von diesen. Bis heute (Juni 2005) sind derartige Häuser in der ulica Piastowska Nr. 64 (Foto), 67, 72, 78 sowie das rekonstruierte Haus in der ulica Mała Nr. 6 erhalten.

### Park

Angelegt wurde der Park in der 2. Hälfte des 18. Jahrhunderts durch die Mährischen Brüder. Der älteste Teil des Parks ist der Questenberg (heute Góra Parkowa/ Parkberg). An der Wende vom 19. und 20. Jahrhundert wurde der Bereich zwischen Questenberg und Gottesacker mit Bäumen bepflanzt. Hier wachsen prachtvolle Kastanien, Eichen, Buchen, Linden und Ahorne. Das Foto zeigt ein Naturdenkmal: die Linde besitzt einen Stammumfang von 4,6 m.

**Větrný mlýn**

Větrný mlýn typu "holand'an" z 18. stol. na Górze Wiatracznej, nyní ul. Nowa. Přestavěn a adaptován na obytný dům. Ze severního svahu kopce je možno vidět panoráma Rybí hory a Gilovských kopců.

**Bratrské gymnázium**

Nyní Speciální výchovně-vzdělávací středisko, ul. Szkolna(Školní) 6, dříve gymnázium Moravských Bratří.

Nad Pilavou se tyčící trojkřídlová budova postavená v letech 1894-1896 jako škola a internát pro chlapce. Za 1. světové války zde německá vojenská vrchnost zřídila zajatecký tábor pro ruské důstojníky. Úžas vzbuzující budova se zachovala v naprosto nezměněné podobě. V oknech západní schodiště se nacházejí vitráže představující města Slezska. V jídelně a aule se dochovaly dřevěné stropy. Poblíž je městský park a Parková hora.

**5. den, sobota**

*6. května večer jsme došli do Svidnice, ubytovali jsme se na předměstí a protože jsme slyšeli, že město je luterské a má dokonce luterský kostel, chtěli jsme hned v hostinci začít s naší obvyklou hodinkou zpěvu. Se zřejmou nevolí, nám bylo dáno na srozuměnou ať jsme zticha, nemohli jsme to pochopit.*

**Wiatrak**

Osiemnastowieczny wiatrak typu "holender", usytuowany na Górze Wiatracznej, obecnie ul. Nowa. Przebudowany i zaadaptowany na dom mieszkalny. Z północnego stoku wzgórze widoczna panorama Rybiej Góry i Wzgórz Gilowskich.

**Gimnazjum Braci**

Obecnie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, ul. Szkolna 6, niegdyś gimnazjum Braci Morawskich. Górujący nad Piławą trójskrzydłowy gmach wybudowano w latach 1894- 1896 z przeznaczeniem na szkołę i internat dla chłopców. W czasie I wojny światowej niemieckie władze wojskowe urządziły w nim obóz jeniecki dla rosyjskich oficerów. Wzbudzający zachwyty budynek zachował się w prawie nie zmienionym kształcie. W oknach elewacji zachodniej znajdują się vitraże przedstawiające miasta Śląska. Wewnątrz pozostały drewniane stropy jadalni i auli. W pobliżu park miejski i Góra Parkowa.

**Dzień 5. sobota**

*6 maja wczorem doszliśmy do Świdnicy, zamieszkaliśmy na przedmieściu, dlatego że słyszeliśmy że miasto jest luterskie, chcieliśmy zaraz w gospodzie rozpocząć naszą zwykłą godzinkę śpiewu. Z widocznym oburzeniem było nam dane do zrozumienia żebyśmy zamilkli. Nie*

**Schloss Oberhof**

Das Schloss in der ul. Boleslava Chrobého Nr. 32. befindet sich an der Straße nach Przerzecznym Zdroj. Errichtet wurde es Ende des 18. Jahrhunderts am Standort eines früheren Gutes und war der Sitz zahlreicher Adelsfamilien. Erhalten sind die Wirtschaftsgebäude, sowie das Wohnhaus der herrschaftlichen Beamten, die Weinbrennerei und die Brauerei.

**Windmühle**

Windmühle holländischer Bauart aus dem 18. Jahrhundert auf dem „Windberg“, heute ulica Nowa. Die Mühle wurde später zu Wohnzwecken umgebaut. Vom Nordhang des Berges ist das Panorama von Fischerberg (pol. *Rybia Góra*) und der Berggruppe Wzgórz Gilowskich zu sehen.

**Brüdergymnasium**

Das einstige Gymnasium der Brüderunität in der ul. Szkolna Nr. 6 (Schulstraße) ist heute eine Sonderschule. Der 1894 – 1896 als Knabenschule und Internat errichtete dreiflügelige Bau erhebt sich über der Stadt. Während des 1. Weltkrieges wurde hier ein Gefangenenlager für russische Offiziere eingerichtet. Das beeindruckende Gebäude ist in absolut unveränderter Form erhalten geblieben. Die Fenster des westlichen Treppenhauses besitzen Mosaiken mit den Städten Schlesien. In Speisesaal und Aula sind die alten Holzdecken erhalten. In der Nähe befinden sich der Stadtpark und der Questenberg.

**5. Tag, Samstag**

*Den 6. Mai kamen wir abends in Schweidnitz an, logierten in der Vorstadt und weil wir da wieder hörten, dass es lutherisch sei und*

Do Svidnice vstoupili od východu a ono předměstí je dnešní náměstí Svobody, kde najdete do dnešních dnů dochované dvě hospody – dům s renesančními portály. Tady tedy naši poutníci přenocovali.

## 6. den, neděle

*7. května byla neděle. Zůstali jsme ve Svidnici a šli do luterského kostela, kde kázal pan Schmolcke. Slyšeli a viděli jsme hned, že jsme v něm neshledali žádného Adama Steinmetze, byl to v nitru neobrácený, mrtvý člověk a jeho tlustá postava nás zarážela. Také nádhera obrazů v kostele a množství křížů na hrobech. To všechno nás naprosto zmátlo a poprvé jsme začali litovat, že jsme opustili Moravu, protože to zde s obrazy bylo ještě horší, než mezi katolíky na Moravě.*

Svidnice je v podstatě jeden veliký skanzen, v němž najdete mnoho památek souvisejících s námi sledovaným textem.

Vestfálský mír (r. 1648) zaručil slezským

*mogliśmy tego pojąć.*

Do Świdnicy weszli od wschodu. To jest dzisiejszy Plac Wolności, gdzie znajdują Państwo do dziś dnia zachowane dwie gospody – dom z portalami renesansowymi. Tutaj nasi pielgrzymi przenocowali.

## Dzień 6. niedziela

*7 maja była niedziela. Pozostaliśmy w Świdnicy i poszliśmy do kościoła luterskiego, gdzie wygłaszał kazanie pan Benjamin Schmolcke. Słyszeli i widzieliśmy zaraz, żeśmy w nim nie znaleźli żadnego Adama Steinmetza, był to wewnątrz nienawrócony martwy człowiek, a jego otyła postać nas zakłopotala. Także urok kościoła i mnóstwo krzyży na grobach. To wszystko nas zupełnie zmieszało i poraz pierwszy zaczęliśmy żałować, żeśmy opuścili Morawy, bo tutaj było to z obrazami jeszcze gorzej, niż między katolikami na Morawach.*

Świdnica jest w gruncie rzeczy jednym wielkim skansenem, w którym znajdują Państwo dużo zabytków, które mają łączność z tekstem który śledzimy.

*noch dazu eine lutherische Kirche da wäre, so wollten wir in dem Wirtshause unsere gewöhnliche Singstunde wieder halten, allein man gab uns mit ziemlichem Unwillen zu verstehen, dass wir stille sein sollten, welches uns gar nicht einleuchten wollte.*

Schweidnitz (pol. Świdnica) erreichten die fünf Kirchenmänner aus Richtung Osten. Die besagte Vorstadt ist heute der Platz der Freiheit (pol. *plac wolności*), wo bis heute zwei Gasthäuser existieren – eines davon mit Renaissance-Portal. Hier müssen also die fünf Reisenden übernachtet haben.

## 6. Tag, Sonntag

*Den 7. Mai war Sonntag. Wir gingen in die lutherische Kirche, allwo Herr Schmolcke die Amtspredigt verrichtete. Wir hörten und sahen aber gleich, dass wir keinen Adam Steinmetz an ihm gefunden hatten, wohl, dass es ein unbekehrter und toter Mann nach seinem Inwendigen wäre und seine dicke Leibesgestalt, die stieß uns gewaltig vor den Kopf. Desgleichen die Pracht der Bilder in der Kirche und die vielerlei Kreuze auf den Gräbern. Das alles machte uns halb konfus, und es fing uns zum ersten Mal an zu reuen, dass wir aus Mähren*

evangelikům, že si smí vybudovat 3 Kostely míru - Głogów, Jawor a Świdnica. Evangelíci však byli nadále všemožně omezováni a zápasili těžce o svou existenci. Kostel míru musel stát za městem. Jeho interiér překvapí nádherou i vás. Farář Smolcke byl jedním z farářů-primarius. Byl znám jako básník a autor 1183 písní. Jeho obraz si můžete prohlédnout v sakristii kostela. Ve Świdnici si také můžete prohlédnout muzeum kupectví, které tématicky souvisí s našim cestováním.

*V tomto zármutku jsme se posadili před kostel a čekali, až někdo přijde, abychom se ho zeptali, nejsou-li zde kazatelé, kterým se říká pietisté. Příležitost k otázce se brzy našla a odpověď byla: Ano. Prý je zde jeden, jmenuje se Scharff a je prý takový i ve skutečnosti. Zavedli nás k němu. Přijal nás pln obav a hrůzy, když slyšel, že jsme exulanti z Moravy. Sdělil nám, že oni sami jsou zde pronásledováni a dal nám zřetelně najevo, abychom zase brzy odešli, a to jsme udělali. Řekl nám však při*

Pokój westfalski (1648) zagwarantował śląskim ewangelikom, że mogą sobie zbudować trzy kościoły pokoju – w Głogowie, Jaworze i Świdnicy. Ewangelicy byli jednak w najrozmaitszy sposób ograniczani i ciężko walczyli o swój byt. Kościół pokoju powinien być stać za miastem. Jego wnętrze zaskoczy Państwa swym urokiem. Ksiądz Schmolcke był jednym z proboszczy – primarius. Był znany jako słynny poeta i autor 1183 pieśni. Jego obraz mogą Państwo zobaczyć w zakrystii kościoła. W Świdnicy mogą Państwo także obejrzeć Muzeum Dawnego Kupiectwa, które tematycznie kojarzy się z naszym podróżowaniem.

*W tym zmartwieniu usiedliśmy przed kościołem i czekaliśmy aż ktoś przyjdzie, żeby go spytać, czy tutaj nie ma kaznodziei, który jest pietystą. Okazja do zapytania wkrótce się znalazła a odpowiedź brzmiała W tym zmartwieniu usiedliśmy przed kościołem i czekaliśmy aż ktoś przyjdzie, żeby go spytać, czy tutaj nie ma kaznodziei, który jest pietystą. Okazja do zapytania wkrótce się znalazła a odpowiedź brzmiała "tak". Pono jest tutaj jeden i nazywa się Scharff i jest taki i w rzeczywistości. Zaprowadzili nas do niego. Przyjął nas pełen obav i*

*gegangen waren, weil es hier wegen der Bilder noch ärger als in Mähren unter den Katholischen aussahe.*

Schweidnitz ist im Grunde genommen ein einziges großes Freilichtmuseum, wo Sie viele im Reisebericht genannte Denkmäler wiederfinden.

Der Westfälische Frieden von 1648 garantierte den schlesischen Evangelischen die Errichtung von drei Friedenskirchen in Głogów (*Glogau*), Jawor (*Jauer*) und Świdnica (*Schweidnitz*). Die Evangelischen waren jedoch auch weiterhin in jeder erdenklichen Weise eingeschränkt und kämpften schwer um ihre Existenz. Die Friedenskirche, die außerhalb der Stadt errichtet werden musste, überrascht mit ihrem herrlichen Inneren. Pfarrer Schmolcke war der hiesige Hauptpfarrer. Bekannt wurde er als Autor von 1183 Kirchenliedern. Ein Portrait Schmolckes ist in der Sakristei der Kirche zu sehen.

In Schweidnitz kann außerdem das Museum des Kaufmannswesens besucht werden, das thematisch zur Reise passt.

*In dieser Betrübniß setzten wir uns vor die Kirche, bis jemand kommen würde, den wir fragen könnten, ob nicht hier Prediger wären, die man Pietisten nannte? Wir kriegten auch balde Gelegenheit, die Frage anzubringen, und es wurde uns zur Antwort gegeben Ja! Es wäre einer hier, der heiße Scharff, und das sei er auch in der Tat. Wir*

*odchodu: „Kdo opustí otce a matku ve jménu mém, tomu to bude stonásobně splaceno,“ a dal nám sebou posla až do Hirschbergu ke kupci Glaffeii. Přesto jsme se nezbavili stísněnosti, protože jsme zde nenašli dítek Božích, jak jsme byli zvyklí říkat. Ještě v poledne jsme plni sklíčenosti opustili Svidnici...*

Dům, ve kterém bydlel farář Scharff, stojí v sousedství kostela. Jeho podobiznu mají v depozitáři fary. Byl znám jako autor několika teologických prací. V luterském kostele je velice dobře fungující servis s prodejem suvenýrů, publikací apod.

Ze Swidnice do Jelení Gory se nemůžeme vydat po silnici č. 35 a 34. Ty byly vybudovány až po vpádu Prusů, tedy po r. 1742. Původní kupecká cesta vedla někudy na Walbrzych, Szczawno-Zdrój, Stare Bogaczowice.

*... a zůstali přes noc ve vesnici jejíž jméno jsem zapomněl, čtyři hodiny před Hirschbergem. Spali jsme tam u rychtáře. Ten se nás*

*léku, gdy usłyszał, że jesteśmy uciekniernami z Moraw. Powiedział nam, że oni sami są prześladowani i dał nam widocznie do zrozumienia, byśmy szybko odeszli i tak uczyniliśmy. Jednak przy odejściu powiedział do nas: „Kto opuści ojca i matkę w imieniu moim, temu będzie stokrotnie wynagrodzone“ i dał nam z sobą posłańca aż do Hirschbergi do kupca Glaffeia. Wbrew temu nie pozbawiliśmy się przygnębienia, bośmy tu nie znaleźli dzieci bożych, jak mieliśmy w zwyczaju mówić. Jeszcze w południe pełni frasunku opuściliśmy Świdnicę...*

Dom w którym mieszkał ksiądz Scharff stoi w sąsiedztwie kościoła. Jego podobiznę mają w depozytariuszu plebanii. Był on znany jako autor kilku prac teologicznych. W kościele luterskim bardzo dobrze funkcjonuje serwis ze sprzedażą suvenírów, publikacji itd.

Ze Świdnicy do Jeleniej Góry nie możemy wyruszyć drogą nr 35 i 34 wybudowanej dopiero po inwazji Prus, więc po 1743 roku. Pierwotna droga kupiecka prowadziła kiedyś na Walbrzych, Szczawno - Zdrój i Stare Bogaczowice.

*wurden gleich zu ihm hingebacht, allein er nahm uns mit lauter Furcht und Schrecken auf, als er hörte, dass wir Exulanten aus Mähren seien, sagte uns auch gleich, dass sie selbst hier unter Verfolgung ständen und gab uns deutlich zu verstehen, dass wir bald wieder fort gehen sollten, welches wir auch taten. Er sagte uns beim Abschiede: „Wer verlässt Vater oder Mutter um meines Namens willen, der wird es hundertfältig wiedernehmen“ und gab uns einen Boten bis nach Hirschberg an den Herrn Kaufmann Glaffeii mit. Allein durch das waren wir noch nicht aus unserer Konfusion herausgebracht worden, weil wir, nach unserer damaligen Art zu reden, keine Kinder Gottes angetroffen hatten. Wir gingen noch den Mittag unter viel Betrübniß von Schweidnitz weg...*

Das Haus, in dem damals Pastor Scharff wohnte, steht in der Nachbarschaft der Kirche. Ein Bildnis von ihm wird im Archiv im Pfarrhaus aufbewahrt. Bekannt wurde Scharff als Autor mehrerer theologischer Schriften. In der lutherischen Kirche gibt es einen guten Informationsstand, wo Souvenirs und Publikationen u.a. erhältlich sind.

Hirschberg (pol. *Jelenia Góra*) ist von Schweidnitz aus über die Landstraßen Nr. 35 und 34 zu erreichen, die nach der Besetzung

*velice ostře vyptával, odkud jsme přišli a kam chceme jít. Slovo měl starý Nitschmann, ale v nouzi si vypomáhal lži: Prý chceme jít do Vratislavi, pak do Zhořelce a vydával nás za tesaře a zedníky, zkrátka, jeho výpověď nebyla přesvědčivá. Rychtář nám nedůvěřoval, byl znepokojen, začal mluvit o vězení a nám bylo v domě nevolno. Ještě ten večer jsme zaplatili, co jsme spotřebovali a odešli časně ráno, když všechno ještě spalo, jen abychom už byli na cestě. Já sám jsem děkoval Bohu, protože ten chlapík neměl nic dobrého za lubem, poznal, že jsme lhali a nemáme dobré svědomí. Byl katolík.*

Vesnice, kde přenocovali, a jejíž jméno zapomněl, by měla být Marciszów. Dosud však pro to nebylo sneseno dostatek důkazů. Je to příležitost pro vás!

*Pozostaliśmy przez noc we wsi, której nazwę zapomniałem, cztery godziny drogi przed Hirschbergiem. Spaliśmy u wójta. On wypytywał się nas bardzo ostro skąd przyszliśmy i dokąd chcemy iść. Odpowiedział mu stary Nitschmann, ale wspomógł się kłamstwem: mówił, że chcemy iść do Wrocławia, potem do Zgorzelca i podawał nas za cieślii murarzy. Jego wypowiedź nie była przekonywująca. Wójt nie dowierzał nam, był zaniepokojony, zaczął mówić o więzieniu. Jeszcze tego wieczora zapłaciliśmy za to cośmy zużyli i wczesnym rankiem poszliśmy gdy jeszcze wszystko spało byle by być już w drodze. Ja sam dziękowałem Bogu, dlatego że ten człowiek nie miał nic dobrego w zamiarze, zauważył, że kłamaliśmy i nie mamy dobrego sumienia. Był katolikiem.*

Wioska, gdzie przenocowali i której nazwę zapomniał to prawdopodobnie Marciszów. Jednak dotychczasowe badania tego nie potwierdzają. To okazja dla Państwa!

Schlesiens durch Preußen, also nach 1742, angelegt wurden. Die ursprüngliche Handelsstraße führte irgendwo über Wałbrzych (Waldenburg), Szczawno-Zdrój (Bad Salzbrunn) und Stare Bogaczowice (Alt Reichenau).

*...und blieben die Nacht ohngefähr vier Stunden vor Hirschberg in einem Dorfe, dessen Namen mir entfallen, beim Schulzen über Nacht. Er fragte uns sehr scharf aus, wo wir her kämen? und wohin wir wollten? Der alte Nitschmann sollte das Wort führen, aber er fing sich mit einer Notlüge an zu helfen und sagte: Wir wollten nach Breslau, balde nach Görlitz gehen; gaben uns vor Zimmerleute und Maurer aus pp. kurz, es hörte sich nicht gut an. Und weil wir uns, wie gesagt, nicht sonderlich verantwortet hatten, so wurde er ganz bedenklich über uns, fing an vom Arrestieren zu reden, und uns war im dem Hause nicht wohl zumute. Wir bezahlten daher den Abend noch, was wir verzehrt hatten, und gingen sehr früh aus, da noch alles zu Bette lag, damit wir aus dem Wege kamen. Ich vor meinen Teil dankte dem lieben Gott davor, denn der Kerl hatte nichts Gutes im Sinne und er merkte es uns an, dass wir ihm*

## 7. den, pondělí

*8. května jsme se šťastně dostali do Hirschberku k panu Glaffeiovi a toho jsme také našli v obavách a strachu. Rozprostřel mapy a hledal Suchdol. Naštěstí jej našel, ale hned nato dělal, jak by nás co nejrychleji dostal z domu, každému dal na cestu zlatý a zase posla k panu magistru Schwedlerovi do Niederwiese.*

Před vstupem do města Jelenia Góra-Hirschberg na ulici 1. Máje vpravo, stojí největší z 6 kostelů milosti. Postaven byl v letech 1709 - 1718. Dnes je užíván katolickou církví.

Po prohlídce města vyjděte bránou zámkovou, (na západ) odbočte doprava po ulici Podwale k budově archivu na bývalém předměstí, kde kupci měli svá skladiště. Stojíte před domem kupce Glaffeye. Vážnější zájemci si v archivu mohou vyžádat a prohlédnout genealogii rodu Glaffeyů. Námí hledaný Christian Gottlieb Glaffey (1687-1753) je na tabuli č. 25. Jeho obavy byly oprávněné. Evangelíci byli jen trpěni a byli proti nim vyhledávány nejrůznější příležitosti, aby mohli být co nejvíce poškozováni.

*Toho dne jsme však došli jen do vesnice Spiller a tam jsme zůstali*

## Dzień 7. Poniedziałek

*8 maja dotarliśmy szczęśliwie do Hirschberga do pana Glaffeia i tego zastaliśmy również w obawach i lęku. Rozłożył mapy i szukał Suchdola. Na szczęście go znalazł, ale zaraz potem postarał się by jak najprędzej wydalić nas z domu. Każdemu podarował na drogę złotówkę i wysłał posłańca do magistra Schwedlera do Niederwiese.*

Przed wejściem do miasta Jelenia Góra (Hirschberg) na ulicy 1 Maja stoi największy z sześciu kościołów łaski. Został zbudowany w latach 1709-1718. Dzisiaj używany jest przez kościół katolicki. Po obejrzeniu miasta wyjdą

Państwo bramą zamkową (na zachód), zбочą na prawo po ulicy Podwale ku budynkowi archiwum na byłym przedmieściu, gdzie kupcy mieli swoje magazyny. Stoją Państwo przed domem kupca Glaffeia. Bardziej zainteresowani mogą w archiwum obejrzeć genealogię rodziny Glaffeioów. Przez nas szukany Christian Gotlib Glaffey (1687-1753) jest na tablicy nr 25. Jego obawy były uzasadnione. Ewangelicy byli prześladowani.

*Tego samego dnia dotarliśmy*

*Unwahrheiten gesagt hatten und kein gutes Gewissen hatten. Er war katholisch.*

Das Dorf, in dem die fünf damals übernachteten könnte Marciszów (Merzdorf) gewesen sein. Ausreichend Beweise hierfür gibt es aber bis jetzt noch nicht. Vielleicht gelingt es Ihnen!

## 7. Tag, Montag

*Den 8. Mai kamen wir gegen Mittag glücklich in Hirschberg bei Herrn Glaffeie an, und den fanden wir ziemlich furchtsam und bedenklich. Er schlug die Landkarten auf und suchte unseren Ort Zauchtental und fand ihn auch zu unserem Glück, machte aber gleichwohl nachher so geschwind, als er konnte, dass er uns aus dem Hause brachte, gab uns jedem einen Gulden zur Reise, und auch wieder einen Boten nach Niederwiese zum Herrn Magister Schwedler mit.*

Bevor man die Stadt Jelenia Góra (Hirschberg) erreicht, passiert man die auf der rechten Seite der Straße des 1. Mai (ulica 1. maja) stehende Gnadenkirche. Die größte der insgesamt 6 schlesischen Gnadenkirchen wurde 1709 - 1718 errichtet und ist heute ein katholisches Gotteshaus.

Nach der Besichtigung der Stadt verlassen Sie Hirschberg durch das Schlosstor (pol. brama zamkowa), von dem nur noch der Turm erhalten ist, in Richtung Westen und biegen in die ulica Podwale zum Archiv in der ehemaligen Vorstadt ab, wo die Hirschberger

*na noc. Nocleh byl špatný a my byli ze svidnických a hirschberských poměrů velmi nešťasni, když jsme na ně pomysleli.*

Spiller se dnes jmenuje Pasiecznik. Tady však pro nás nic zajímavého nenajdeme. Schází podrobnosti o tom, kde přenocovali a za jakých okolností.

#### 8. den, úterý

*9. května časně zrána jsme vyšli ze Spillern a odpoledne dorazili do Niederwiese a šli hned k panu Schwedlerovi. Přijal nás s otevřenou náručí a velmi srdečně. Padl s námi na kolena a třikrát se pomodlil, jak to byl zvyk, Otče náš. Při tom jsme poznali jeho dobré srdce a oblíbili si ho.*

*Tady jsme přišli po Svidnici a Hirschbergu zase k sobě. Po modlitbě se nás vyptával: „Moje děti! Víte jakých otců, dětí a potomci jste?“ Ale on nečekal, až*

*tylko do wsi Spiller i tam pozostaliśmy przez noc. Nocleg był niewygodny. Ze świdnickich i hirschberckich warunków byliśmy bardzo niezadowoleni gdy tylko o nich pomyśleliśmy.*

Spiller nazywa się dziś Pasiecznik. Tutaj jednak nic dla nas interesującego nie znajdziemy. Brak szczegółów o tym, gdzie przenocowali i w jakich okolicznościach.

#### Dzień 8. Wtorek

*9 maja wczesnym rankiem wyszliśmy z Spilleru i po południu dotarliśmy do Niederwiese i zaraz poszliśmy do pana Schwedlera, który przyjął nas z otwartymi ramionami i bardzo serdecznie. Upadł z nami na kolana i trzykrotnie pomodlił się według zwyczaju Ojcze nasz. Przy tym poznaliśmy jego dobre serce i upodobaliśmy go sobie.*

*Tutaj po Świdnicy i Hirschbergu znów z ulgą odetchneliśmy. Po modlitwie zaczął nas zapytywać: „Moje dzieci! Czy wiecie jakich ojców dziećmi i potomkami*

Kaufleute ihre Lager hatten. Das Archiv war einst das Haus des Kaufmanns Glaffei. Wer sich näher interessiert, kann sich im Archiv den Stammbaum der Familie Glaffei zeigen lassen. Der gesuchte Christian Gottlieb Glaffei (1687-1753) ist auf Tafel 25 zu finden.

Glaffeis Befürchtungen waren völlig berechtigt. Die Evangelischen waren damals nur geduldet und man nutzte die verschiedensten Anlässen, um ihnen möglichst viel zu schaden.

*Den Tag kamen wir aber nicht weiter als bis in ein Dorf, Spiller genannt, allwo wir über nacht blieben, ein schlecht Quartier, und waren auch über die Schweidnitzschen und Hirschbergischen Umstände immer sehr unseelig, wenn wir daran dachten.*

Das Dorf Spiller heißt heute auf Polnisch Pasiecznik. Interessantes gibt es hier jedoch nicht zu sehen, denn es mangelt an Informationen wo und unter welchen Umständen die fünf Kirchenmänner übernachteten.

#### 8. Tag, Dienstag

*Den 9. Mai gingen wir früh aus Spiller, kamen nachmittags in Niederwiese an und gingen auch gleich zum Herrn Magister Schwedler, welcher uns mit offenen Armen entgegen gelaufen kam und sehr herzlich empfang, mit uns auf die Knie fiel und das Vaterunser dreimal, wie er's gewohnt war, betete. Und dabei*



odpovíme, ale hned sám pokračoval z historie o Janu Husovi, Wiclifovi, Jeronýmovi a Amosu Komenském až po naše otce s vroucím srdcem a s vlhlýma očima mluvil: Z jejich prolité krve a mučení pro pravdu jste vyrostli a udrželi se dodnes. Jejich slzy a modlitby Bůh vyslyšel, seslal požehnání na jejich děti a to jste vy. Bůh, který i tomu nejposlednějšímu slíbil dobrodiní, který vás vyvedl, ten bude s vámi, až sám pak přijde, všechny ovce přivede a shromáždí ve svém věčném ovčinci.

Pak pokračoval dále: „Právě teď je tomu sto let, co přišlo velké pronásledování na vaše otce a protože jste jejich synové, máte zdědit jejich požehnání a užívat ho mezi námi se svobodným svědomím, pro co oni museli dát svůj život. Bohu chvála, že jste vykoupeni a my máme to štěstí,

jesteście?” Ale on nie czekał aż odpowiemy, ale zaraz sam kontynuował z historii o Janie Husie, Wycliffie, Hieronimie z Pragi i Amosie Komenskim aż po naszych ojców mówił z gorącym sercem i łzami w oczach. Z ich przelanej krwi i torturowania za prawdę wyrosliście i do dziś wytrzymaliście. Ich łzy i modlitwy Bóg wysłuchał, zesłał błogosławieństwo na ich dzieci a tymi jesteście wy. Bóg, który i temu najpośledniejszemu obiecał dobrodziejstwo, który was wyprowadził, ten będzie z wami, aż sam przyjdzie, wszystkie owce poprowadzi i zgromadzi w swojej wiecznej owczarni. Potem kontynuował dalej: „Akurat teraz mija sto lat, od chwili w której nadeszło wielkie prześladowanie na waszych ojców, i dlatego że jesteście ich synami winniście odziedziczyć ich błogosławieństwo i używać go między nami z wolnym sumieniem,

fühlten wir das Herz des Mannes und gewannen ihn sehr lieb.

Hier kamen wir seit Schweidnitz und Hirschberg zu uns selber, und nach dem Gebet fragte er uns: „Meine Kinder! Wißt ihr denn auch, welcher Väter Kinder und Nachkommen ihr seid?“ Er wartete aber nicht, bis wir's gesagt, so gut wir's gewußt hätten, sondern fing gleich selber an aus der Historie von Johannes Hus, Wiclif, Hiromymus und Amos Comenio bis auf unsere Väter mit einem weichen Herzen und nassen Augen zu reden, sagende: „Aus ihrem vergossenen Blute und Martertum über der Wahrheit seid ihr hervorgewachsen und behalten worden bis auf diese Zeit, ihre Tränen und Gebet hat Gott erhöret, dass der Segen auf ihre Kinder kommen sollte, und die seid ihr und der Gott, der bis ins tausendste Glied verheißen hat wohlzutun und der euch nun ausgeführet hat, der soll und wird euch auch behalten, bis er selber kommen und alle Schafe in seinen ewigen Stall einführen und sammeln wird.

Er fuhr weiter fort: „Es ist jetzt gleich 100 Jahre, dass die großen Verfolgungen über eure Väter gegangen seien, und weil ihr ihre

*vidět vás mezi námi růst, zelenat se, kvést, což vám za sebe ze srdce a v hojnosti ve jménu Ježíše Krista přeji. Amen, Amen.“*

*Po mnoha jiných srdečnostech, které nám tento milý muž po našem příchodu prokazoval, radil nám, jíti hned do Herrnhutu, a my se s ním se slzami v očích rozloučili.*

Název Niederwiese není žádná dolní louka, ale dolní věž – Wieża. Jde o předměstí Gryfova, kde stál hraniční kostel pro emigranty z Čech. Proto farář Schwedler tak dobře znal dějinný vývoj v českých zemích.

Je to však smutné místo. Tam, kde stál kostel, je prázdná louka, kostel byl zbourán v 60. letech. Přítomnost hřbitova prozrazuje jediný náhrobní kámen a lidé na faře ani neví, že dům, ve kterém bydlí, byla fara!

*Dal nám sebou posla až do Friedersdorfu k panu štolbovi von Schweiniz. Téhož večera jsme tam došli a byli jsme s ochotou přijati. Ubytovali nás v sušárně k českému exulantovi, který byl i se svou*

*za co oni museli oddat svoje žycie. Chwała Bogu, że jesteście wykupieni i my mamy to szczęście oglądać was między nami, rósć, zielenić się, kwitnąć, co wam w swoim imieniu z serca i w obfityści w imieniu Jezusa Chrystusa życzę. Amen. Amen”.*

*Po wielu innych serdecznościach, które nam ten cudowny człowiek po naszym przyjsciu okazywał, radził nam udać się zaraz do Herrnhut i myśmy się z nim ze łzami w oczach pożegnali.*

Nazwa Niederwiese to nie jest żadna dolna łąka, ale dolna wieża – Wieża. Chodzi o przedmieście Gryfowa, gdzie stał kościół graniczny dla uchodźców z Czech. Dlatego ksiądz Schwedler tak dobrze znał rozwój historyczny na ziemiach czeskich. Jest to bardzo smutne miejsce. Tam, gdzie stał kościół, jest łąka. Kościół został zburzony w latach 60-tych. Obecność cmentarza przypomina jedyny nagrobek a ludzie nawet nie wiedzą, że dom w którym mieszkają, jest była plebania.

*Dał nam z sobą posłańca aż do Friedersdorfu do koniuszego pana von Schweinitz. Tego samego*

*Söhne seid, so sollt ihr nun jetzt ihren Segen erben und statt ihrer unter uns genießen mit Freiheit des Gewissens, worüber sie ihr Leben haben lassen müssen. Gott Lob! dass ihr erlöst seid und wir das Glück haben sollen, euch unter uns wachsen, grünen und blühen zu sehen, welches ich euch an meinem Teil von Herzen aus der Fülle Jesu Christi anwünsche, Amen, Amen.,,*

*Nach vielen anderen Herzlichkeiten, die uns der liebe Mann zu erkennen gab über unsere Ankunft, riet er uns auch, gleich nach Herrnhut zu gehen, und wir nahmen von ihm mit Tränen Abschied.*

Die Ortsangabe Niederwiese bezeichnet nicht, wie gelegentlich angenommen eine Wiese, sondern ein auf polnisch Wieża benanntes Dorf, heute eine Vorstadt von Gryfów Śląski (*Greifenberg*). Hier befand sich eine Grenzkirche für die Emigranten aus Böhmen. Das war auch der Grund, warum Pfarrer Schwedler über die Entwicklung in den Ländern der böhmischen Krone so gut informiert war.

Niederwiese ist eintrauriger Ort. Wo einst die Kirche stand, befindet sich heute eine leere Wiese. Die Kirche wurde in den 1960er Jahren abgerissen. An den Friedhof erinnert nur noch ein einziger Grabstein und selbst die Bewohner des Pfarrhauses wissen nicht einmal, dass das Haus, in dem sie wohnen, einst ein Pfarrhaus war!

*rodinou duchovně úplně mrtev a ani to nejmenší nevěděl. Začali jsme naň působit, ale on byl zlý, a prý bychom se my mohli učit od něho.*

Z Gryfova je to jen kousek do Friedersdorfu, dnes Biedrzychowice.

Zámek Schweinitzů z r. 1702 slouží jako střední zemědělská škola. Před zámkem je tabule s historií zámku.

#### 9. den, středa

*10. máje jsme si ve Friedersdorfu v klidu poleželi. Odpoledne nás vrchnost nadmíru laskavě a srdečně oslovila, vyptávala se na poměry na Moravě, na naši příležitost k obrácení a na náš odchod. Měli z nás v tomto domě opravdovou radost.*

#### 10. den, čtvrtek

*11. máje časně z rána jsme odcházeli z Friedersdorfu a pán nám dal posla až do Leuby ke*

*wieczoru dotarliśmy tam i byliśmy z uprzejmością przyjeći. Ulokowali nas w suszarni razem z czeskim uchodźcą, który był razem z swoją rodziną. Duchowo zupełnie martwy i nie znalazł podstawowych prawd wiary. Chcieliśmy go ich nauczyć, lecz on był zły. Ponoć my mielibyśmy uczyć się od niego.*

Z Gryfowa jest już tylko kawałek drogi do Friedersdorfu, dziś Biedrzychowice. Zamek Schweinitzów z 1702 r. służy dziś jako Liceum Rolnicze. Przed zamkiem jest tablica z historií zámku.

#### Dzień 9. środa

*10 maja we Friedersdorfu odpoczywaliśmy. Po południu zwrócił się do nas pan nader łaskawie i serdecznie, wypytywał nas o storuski na Morawach, na naszą okazję do nawrócenia i na nasze odejście. W tym domu rzeczywiście się z nas cieszyli.*

#### Dzień 10. czwartek

*11 maja wczesnym rankiem odchodziliśmy z Friedersdorf i*

*Er gab uns wieder einen Boten bis nach Friedersdorf zum Herrn Stallmeister von Schweinitz mit. Denselben Abend kamen wir noch daselbst an und wurden willig aufgenommen. Man logierte uns im Dörrhaus ein zu einem böhmischen Exulanten, der ein mausetoter Mann mit seiner ganzen Familie war und vom Herzen nicht das allergeringste wusste. Wir fingen gleich an, ihn zu bearbeiten, er wurde aber böse, denn wir hätten seinen Gedanken nach von ihm lernen mögen.*

Von Greiffenberg ist es nur ein kleines Stück bis nach Friedersdorf, heute Biedrzychowice.

Das Schloss der Familie Schweinitz von 1702 ist heute eine Landwirtschaftsschule. Vor dem Schloss befindet sich eine Informationstafel zur Geschichte des Schlosses.

#### 9. Tag, Mittwoch

*Den 10. Mai blieben wir in Friedersdorf stille liegen. Nachmittags sprach uns die Herrschaft überaus herzlich und liebreich und befragte sich über alle Umstände von Mähren, von unserer Gelegenheit zur Erweckung, desgleichen zu unserem Ausgange. Es war eine rechte Freude in dem Hause über*

*svému bratrovi, kapitánu von Schweinitz, který nás s milostivou paní také velmi mile a srdečně přijal. V klidu jsme tu přenocovali.*

Z Biedrzychowic se pokračuje opět směrem na západ přes Lubaň po silnici 357. Naši Moravané překročili hraniční řeku Nysu někde u Radomierzyc. Tam však přechod není a proto musíte použít přechod v Görlitz a pak opět se vrátit 13 km na jih až do Leuba. Zde si můžete prohlédnout rozlehlý zachovalý dvůr, v němž přenocovali u kapitána Hanse Christiana von Schweinitz a jeho ženy Evy Anny Heleny von Schweinitz.

### Leuba

V Leubě u Ostritz, na cestě ze Zhořelce do Žitavy, stál zámek postavený v letech 1693-1698 v jednoduchém barokním stylu. Bylo to sídlo hrabat von Schweinitz a také jeden z nejvíce pietistických dvorů, které měli kontakt s Herrnhutem. Zde byl v letech 1719 až 1722, ještě než jej Zinzendorf povolal na místo faráře v Berthelsdorfu, vychovatelem Johann Andreas Rothe (1688-1758). Areal zámku je ještě dnes rozpoznatelný. Některá hrabata von Schweinitz z Leuby se později stala členy Jednoty bratrské.

*pan dał nam z sobą pościańca aż do Leuby do swojego brata, kapitana von Schweinitz. On wraz z łaskawą panią przyjął nas bardzo mile i serdecznie. W spokoju tu przenocowaliśmy.*

Z Biedrzychowic kontynuujeme podrož na zachód przez Lubaň po drozde nr 357. Nasi Morawianie překročyli hraniczná rzekę Nysę gdzieś w Radomierzycach. Tam jednak nie ma przejścia i dlatego muszą Państwo zkorzystać z przejścia w Zgorzelcu a potom powrócić 13 km na południe aż do Leuba. Tutaj mogą Państwo obejrzeć rozległy zachowany folwark, w którym przenocowali u kapitana Hansa Christiana von Schweinitz i jego żony Ewy Anny Heleny von Schweinitz.

### Leuba

W Leuba koło Ostritz, w drozde z Zgorzelca do Żitawy, stał zamek wystawiony w latach 1693-1698 w prostym stylu barokowym. Był on siedzibą hrabiów von Schweinitz i zarazem jednym z najwięcej pietystycznych dworów, które miały kontakt z Herrnhut. Tutaj był – jeszcze zanim go Zinzendorf powołał na miejsce proboszcza w Berthelsdorfie – wychowawcą Johann Andreas Rothe (1688-1758). Areal zamku można jeszcze dziś rozróżnić. Niektórzy hrabiowie von Schweinitz z Leuby zostali później członkami

*unser Dasein.*

### 10. Tag, Donnerstag

*Den 11. Mai gingen wir frühmorgens zusammen wieder von Friedersdorf weiter fort, und die Herrschaft gab uns einen Boten bis nach Leube an ihren Herrn Bruder, den Hauptmann von Schweinitz, mit, welcher uns auch sehr liebreich und herzlich aufnahm, desgleichen seine gnädige Frau. Wir blieben da noch einmal stille liegen.*

Von Biedrzychowice führt der Weg auf der Landstraße Nr. 357 wieder in Richtung Westen über Lubaň (*Lauban*). Die fünf Mähren überschritten den Grenzfluss Neiße sicher irgendwo bei Radomierzyc (*Radmeritz*). Weil es dort aber keinen Grenzübergang gibt, ist ein Umweg über Görlitz erforderlich, so dass man von da wieder 13 km nach Süden nach Leuba laufen muss. Hier kann das erhaltene weitläufige Gut besichtigt werden, auf dem die Mähren beim Hauptmann Hans Christian von Schweinitz und seiner Frau Eva Anna Helena von Schweinitz übernachteten.

### Leuba

Leuba bei Ostritz, an der Straße von Görlitz nach Zittau gelegen, besaß ein Schloss, einen schlichten Barockbau, der 1693 bis 1698 erbaut worden war. Es war der Sitz der Grafen von Schweinitz, einem der pietistischen Grafenhöfe, die Kontakt mit Herrnhut hatten. Hier war Johann Andreas

**11. den, pátek**

*12. máje, dnes brzy ráno, byl tehdy pátek, vyšli jsme s poslem, kterého s námi pán poslal až do Berthelsdorfu. Byl to český sklář, usazený v Leubě. Když jsme přišli na polnosti obce, stálo tu ve srovnání s moravským venkovem velmi špatné obilí. Tu přepadla bratra Nitschmanna, (ten, který ve vězení na Moravě odešel k Bohu) nedůvěra, zakolísal a v nejhlubší zasmušilosti řekl: Jej, jej. Zamýšlíme tady zůstat a obilí je zde tak špatné, že jsme tak špatné na celé cestě z Moravy sem, neviděli. Nám ostatním se ho podařilo upokojit, i když i pro nás to bylo na pováženou.*

*V poledne jsme byli v Berthelsdorfu a šli na faru. Pan Rothe, zdejší farář, přijal nás nejdříve po svém způsobu nejdříve suše, po chvíli, když nás důkladně vyzpovídal a slyšel, že všichni*

Jednoty braterskiej.

**Dzień 11. piątek**

*12 maja wczesnym rankiem, był wówczas piątek, wysłiliśmy z posłańcem, którego z nami posłał aż do Berthelsdorfu. Był to szklarz czeski osiadły w Leubie. Kiedy przyszliliśmy na pola tej gminy rosło tu, w porównaniu do wsi morawskiej, bardzo liche zboże. Wtedy to w bracie Nitschmanie (tym, który w więzieniu na Morawach odszedł do Boga) wywołało nieufność, zbulwersował się i w najgłębszym frasunku powiedział: „Oj, mamy w zamiarze tutaj pozostać a zboże jest tu takie liche, że podczas całej podróży z Moraw dotąd takiego nie zobaczyliśmy.” Reszcie nas udało się go jednak uspokoić, chociaż i w nas wzbudzało to obawę.*

*W południe byliśmy w Berthelsdorf i poszliśmy na plebanię. Pan Rothe, tutejszy*

Rothe (1688-1758) von 1719 bis 1722 Erzieher gewesen, bevor ihn Zinzendorf als Pfarrer nach Berthelsdorf berief. Die Schlossanlage ist noch heute zu erkennen. Die Grafen von Schweinitz aus Leuba wurden später zum Teil Mitglieder der Brüdergemeine.

**11. Tag, Freitag**

*Den 12. Mai, heute frühmorgens, es war damals an einem Freitag, gingen wir von Leube weg, und der Hauptmann gab uns den böhmischen Glaser, der sich in Leube gesetzt hat, zum Boten bis nach Berthelsdorf mit. Da wir aber auf dessen Grund und Boden kamen, stund das Getreide daselbst nach mährischer Landesart herzlich schlecht. Da fing der Unglaube den Bruder Nitschmann, der im Gefängnis in Mähren heimgegangen ist, an anzuwandeln, so dass er mit der empfindlichsten Betrübniß sagte: „ Ei nu, ei nu! Wir gedenken hierzubleiben, und das Getreide steht so schlecht, dass es auf der ganzen Herreise aus Mähren nirgend schlechter als hier gestanden hat“. Wir anderen sprachen ihn gleich wieder*

*jsme děti bohatých rodičů, začal naplněn citem radostně mluvit: „Když byl Mojžíš už veliký, nechtěl být nazván synem dcery faraona.“ To byla aplikace na nás a na náš odchod z domova. Bylo pro nás neobyčejné, něco podobného slyšet.*

Z Leuby pokračujte na Bernstadt a Rennersdorf, do Bertelsdorfu, kde si u kostelní zdi můžete prohlédnout symbolický hrob faráře Rothe, který se tak významně zapsal do dějin Herrnhutu. Tady v Bertelsdorfském kostelíku došlo k onomu známému probuzení a obnovení Jednoty bratrské 18. srpna 1727. Do Herrnhutu to máte již jen přes kopec

### **Bertelsdorf**

Leuba je od Bertelsdorfu vzdálená cca 18 km. Kostel v Bertelsdorfu, postavený na návrší a obklopený hřbitovem, je poprvé zmíněn již v roce 1348. V roce 1724, když Moravané navštívili toto místo, byl kostel právě rozšiřován a získal v podstatě dnešní podobu, jak lze rozpoznat podle pěkného střešního jezdce. Fara faráře Rotheho stojí hned vedle kostela. Johann Andreas Rothe byl vynikajícím kazatelem a patří k

*ksiądz, przyjął nas jak to miał w zwyczaju, najpierw bardzo sucho, po chwili, kiedy nas gruntownie wypowiedział i usłyszał, że jesteśmy wszyscy dziećmi bogatych rodziców, zaczął napełniony uczuciem radośnie mówić:*

*„Kiedy był Mojżesz już dorosły, nie chciał być nazwany synem córki faraona.” To było nawiązanie do historii naszej wędrówki. Było dla nas niezwykle coś takiego słyszeć.*

Z Leuby kontynuują Państwo podróż w kierunku Bernstadt i Rennersdorf, do Bertelsdorfu, gdzie przy murze cmentarnym mogą Państwo obejrzeć symboliczny grób proboszcza Rothe, który w tak znaczący sposób zapisał się na kartach historii Herrnhut. Tutaj w kościółku Bertelsdorfskim nastąpiło owe znane przebudzenie i odnowienie Jednoty Braterskiej 18 sierpnia 1727 r. Od Herrnhut oddziela nas już ostatnie wzniesienie.

### **Bertelsdorf**

Leuba jest od Bertelsdorfu oddalona około 18 km. Kościół w Bertelsdorfu, wybudowany na wzgórzu i otoczony cmentarzem, jest po raz pierwszy wspomniany już w 1348 roku. W

*darüber zufrieden, wenn es uns gleich selbst auch schon bedenklich vorgekommen war.*

*Zu Mittag kamen wir in Bertelsdorf an und traten im Pfarrhause ab. Der Herr Rothe, damaliger Pfarrer, empfing uns nach seiner gewöhnlichen Art erst ziemlich trocken; nach einer Weile aber, da er uns ziemlich gründlich ausgefragt und angehört hatte, dass wir alle reicher Eltern Kinder wären, so fing er an, über die Worte zu reden „Da Moses groß war, wollte er nicht mehr ein Sohn der Tochter Pharao heißen“ mit einem ungemeinen Gefühl und Freudigkeit und machte die Applikation auf uns und unseren Ausgang. Das war uns, so etwas gehört zu haben, ganz was Ungewöhnliches ...*

Von Leuba führt der Weg weiter über Bernstadt und Rennersdorf nach Bertelsdorf, wo an der Kirchenmauer ein symbolischer Grabstein für den Pfarrer Rothe, der erheblichen Einfluss auf die Geschichte von Herrnhut hatte, zu sehen ist.

Hier in der Bertelsdorfer Kirche kam es zu der bekannten Erweckung und der Erneuerung der Brüdergemeine am 18. August 1727. Nach Herrnhut ist es nun nur

nejznámějším pietistickým skladatelům písní. Jeho písně se zpívají dodnes. Byl přítelem Zinzendorfa a patří k nejvýraznějším osobám počátečního období Herrnhutu.

*Když domluvil, poslal pro krejčího Friedricha Mordelta, který nás zavedl do Herrnhutu. Jak jsme to zde viděli, bylo nám všem jasné, že to je to místo, kde se máme usadit. Místo se nám zdálo malé, protože je Kristián David vždy popisoval jako město. Řekl jsem: „Kdyby tři domy byly městem, tak nebude Herrnhut tím nejhorsším.“ Rodiny Neisserů, již dříve tu usazené, nás s velkou radostí přijaly, ale místo k bydlení bylo moc malé, protože byl vystavěn jen jeden dům. Odpoledne ve 3 hodiny přijeli z Hennersdorfu pan hrabě a paní hraběnka von Zinzendorf s šesti koňmi, a protože jsme pro ně měli dopisy od magistra Schwedlera, hned jsme jim je odevzdali. Zdálo se nám, že je přijali příliš*

1724 roku, kdy Moravianie odvezli to místo, byl kościół akurát poszerzany i odzyskał w gruncie rzeczy dzisiejszy kształt, co można rozróżnić według jeźdźca dachowego. Johann Andreas Rothe był wybitnym kaznodzieją i należał do najbardziej znanych pietystycznych kompozytorów pieśni. Jego pieśni są śpiewane do dziś. Był przyjacielem Zinzendorfa i należy do najbardziej wyrazistych postaci pierwotnej epoki Herrnhut.

*Kiedy domówił, posłał po krawca Friedricha Mordelta, który zaprowadził nas do Herrnhut. Kiedy to tutaj zobaczyliśmy, było jasne, że jest to miejsce w którym mamy się osiedlić. Miejsce wydawało się nam małe, bo Kristian David zawsze je opisywał jako miasto. Powiedziałem: „Gdyby trzy domy były miastem, to Herrnhut nie będzie tym najgorszym.“ Rodziny Neisserów, już przedzej tu osiedlone, przyjęły nas z wielką radością, ale miejsce do mieszkania było zbyt małe, bo był wybudowany tylko jeden dom. Po płudniu o trzeciej godzinie*

noch ein kleines Stück über den Berg.

### **Berthelsdorf**

Die Entfernung von Leuba nach Berthelsdorf beträgt ca. 18 km. Die Kirche von Berthelsdorf, etwas erhöht gelegen, umgeben von dem Friedhof, wird schon 1348 erwähnt. Im Jahr 1724, als die Mähren den Ort besuchten, wurde die Kirche gerade erweitert und erhielt ihre Gestalt, wie sie in etwa noch heute zu sehen und an ihrem hübschen Dachreiter zu erkennen ist. Das Pfarrhaus von Pfarrer Rothe liegt gleich neben der Kirche. Johann Andreas Rothe war ein vorzüglicher Prediger und gehört zu den bekanntesten Liederdichtern des Pietismus. Seine Lieder werden noch heute gern gesungen. Er war mit Zinzendorf befreundet und zählt zu den prägenden Gestalten der Anfangszeit Herrnhuts.

*... als er ausgeredet hatte, so schickte er nach dem Schneider Friedrich Mordelt, welcher uns vollends nach Herrnhut bringen musste. Wie wir's nun ersahen, so war uns allen gleich so, dass das der Ort sei, wo wir uns niederlassen sollten; doch kam uns der Ort ziemlich klein vor, weil ihn uns Christian David immer als eine Stadt beschrieben hatte. Ich sagte: „Wenn drei Häuser eine Stadt wären, so wäre Herrnhut nicht die schlechteste.*

*Von denen Neißers wurden wir mit erstaunlicher Freude*

lhostejně a tak se stavěli i k nám, což nás vzhledem k jejich zbožnosti zmátlo a byli jsme nad tím skutečně zarmoucení. Brzy nato se zde shromáždil hlouček lidí a byl mezi nimi i magistr Schäffer z Görlitz. Shromáždili se k položení základního kamene, později tak zvanému velkému domu. Pan hrabě měl nejdříve řeč o účelu stavby a při tom řekl: „Kdyby milému Bohu nesloužil tento dům k jeho záměrům, přeji si, aby do něj udeřil blesk, nebo jej strávil oheň.“

Na to poklekl pan baron von Wattewille na základní kámen a se slzami v očích se tak vroucně modlil, že docela zaujal naše srdce. Hned nato za mnou přišel pan farář Rothe řka, že mě pan hrabě chce přijmout do služby. Při té příležitosti mě napadla slova, která kdysi řekl Dr. Luther o velkých pánech a jejich radách:

przyjechali z Hennersdorfu pan hrabia i pani hrabina von Zinzendorf z sześcioma końmi. Przekazaliśmy im listy od magistra Schwedlera. Wydawało się nam, że nas przyjęli za bardzo obojętnie, co nas ze względu na ich pobożność zmieszało i byliśmy tym rzeczywiście zasmuceni. Wkrótce zgromadziła się tu garstka ludzi i był

między nimi i magister Schöffner z Görlitz. Zgromadzili się z okazji położenia kamienia węgielnego pod późniejszy tak zwany wielki dom. Pan hrabia wygłosił najpierw mowę o przeznaczeniu budynku i przy tym powiedział: „Gdyby milemu Bogu nie służył ten dom do jego zamiarów, życzę sobie, by uderzył weń piorun albo strawił ogień.“

Potem ukląkł pan baron von Wattewille na kamień węgielny i ze łzami w oczach modlił się tak gorąco, że zupełnie porwał nasze serca. Zaraz potem przyszedł za

empfangen, aber der Platz zum Wohnen war sehr klein, weil noch nicht mehr als ein Haus ausgebaut war. Nachmittags um 3 Uhr kamen der Herr Graf und die Frau Gräfin von Zinzendorf mit sechs Pferden von Hennersdorf gefahren, und weil wir Briefe an sie vom Magister Schwedler hatten, so übergaben wir dieselben auch gleich. Allein nach unseren Gedanken nahmen sie sie viel zu gleichgültig an, und so taten sie auch gegen uns, welches uns bald an ihrer Frömmigkeit irre gemacht hätte, denn wir waren wirklich darüber betrübt worden.

Bald darauf versammelte sich ein Häufchen Leute auf dem Platz, worunter auch der Herr Magister Scheffer von Görlitz war, zur Grundsteinlegung des damals sogenannten Großen Hauses. Der Herr Graf hielt eine erstaunliche Rede über den Zweck dieses Baues und sagte dabei, dass – wenn der liebe Gott selbigen Zweck mit diesem Haus nicht erhielt – er wünschen wolle, dass der Donner einschlagen und das Feuer verzehren lassen usw.“.



„Někdy když se velcí páni sejdou a radí se, a když se Bůh dívá klíčovou dírkou, řekne – z toho nic nebude.“ A kdyby to i se mnou také tak dopadlo, ať si z toho nic nedělám. A hleďme, tenkrátě z toho také nic nebylo.

Také se v ten den začala kopat první studna a v kostele v Berthelsdorfu byla zvláštní zpívaná hodinka na památku narození pana faráře Rotheho.

Jste u cíle, Herrnhut je kouzelné městečko pečlivě udržující památky na svou bratrskou minulost.

### Herrnhut

Herrnhut, ležící na hřbetu kopce, je s Berthelsdorfm položeným v údolí propojený lipovou alejí a odsud dosažitelný cca za 25 minut (1,8 km). Osada vznikla v roce 1722, když zde Augustinovi a Jakobovi Neißerovi byla Zinzendorfem, nebo přesněji jeho správcem Johannem Georgem Heitzem a Johannem Gottfriedem Marchem přidělena půda. Na začátku zde Moravané žili ve velmi omezených podmínkách, ale obec začala

mna proboszcz Rothe, mówiąc, że mnie pan hrabia chce przyjąć do służby. Przy tej okazji przypomniałem sobie słowa, które kiedyś wypowiedział dr Luther o wielkich panach i ich naradach: „Czasami, gdy się wielcy panowie zejdą i naradzają się, i kiedy Bóg patrzy przez dziurkę od klucza, powie &#8211; z tego nic nie będzie.“ Ale choćby to i ze mną było też tak skończyło, niechaj sobie z tego nic nie robię. I obaczmy, tym razem też z tego nic nie było.

W tym dniu też rozpoczęto kopanie pierwszej studni. W kościele w Berthelsdorf odbyła się szczególna godzinka śpiewana na pamiątkę urodzin pana proboszcza Rothe.

Dotarliście Państwo do celu. Herrnhut jest uroczym miasteczkiem, pełnym zabytków swojej braterskiej przeszłości.

### Herrnhut

Herrnhut, położony na boku wzgórza, jest z Berthelsdorfm, położonym w dolinie,

Darauf kniete der Herr Baron von Wattewille auf dem Grundstein nieder und tat unter vielen Tränen ein erstaunliches Gebet, welches unsere Herzen ganz einnahm.

Gleich nachher kam der Herr Pfarrer Rothe zu mir, sagende: dass mich der Herr Graf in seine Dienste nehmen wollte, aber ihm fiele dabei ein, was Dr. Luther einmal von der großen Herren ihren Ratschlägen gesagt hätte, nämlich: Wenn die großen Herren zusammenkämen, so beschlössen sie oftmals einen Rat und der liebe Gott sähe durchs Schlüsselloch und spräche: Es werde nichts daraus! Und wenn es mit der Sache auch so ginge, so sollte ich mir nichts daraus machen. Und siehe, diesmal wurde auch nichts daraus. Auch fing man heut in Herrnhut an, auf dem Platze den ersten Brunnen zu graben, und in der Kirche in Berthelsdorf war heute abend eine besondere Singstunde, zum Andenken Herrn Rothens heutigen Geburtstages.

Sie sind nun am Ziel der Reise angelangt. Herrnhut ist ein bezauberndes Städtchen, das sich um die Denkmäler seiner

velice rychle růst a v roce 1727 zde žilo již cca 300 osob, z toho polovina Moravanů. Založení tzv. „velkého domu“, které zažili při svém příchodu, se vztahuje na komplex budov u centrálního náměstí, který měl být v budoucnu určen pro bohoslužby a plánovaný sirotčinec a lékárnu. Pozdější sborový sál, který dnes určuje vzezření náměstí, patří k tomuto komplexu a svou pozdější podobu získal přístavbou empory a lóže pro Zinzendorfa teprve několik let před jeho smrtí (1757). 1945 byl sál zapálen ruskými vojáky. Při znovuoobnovení v letech 1952/1953 chyběly peníze na kompletní obnovu.

Moravanům byla přidělena půda u hlavní silnice, protože se předpokládalo, že by zde mohli něco vydělat prodejem svých hrnčířských a nožiřských výrobků. Zde vznikl v roce 1726 hostinec, který byl určen projíždějícím a návštěvníkům a představoval další možnost výdělků. Herrnhut se ještě dnes vyznačuje svými barokními zahradami, které byly již tehdy založeny, aby tak vznikla pracovní příležitost pro mladé Moravany. Vzhled Herrnhutu s jednoduchými domky exulantů byl již brzy doplněn domy a zahradami šlechtických přistěhovalců, které přitahoval intenzivní náboženský život obce s výchovnými ústavami.

Hrabě Nikolaus Ludwig von Zinzendorf byl od roku 1721 dvorní a justiční rada

połączony aleją lip i można go stąd osiągnąć w czasie około 25 minut (1,8 km). Osada powstała w 1722 roku, kiedy tutaj Augustinowi i Jakobowi Neisserom była przez Zinzendorfa czy ściślej powiedziawszy przez zarządcę Johanna Georga Heitza i Johanna Gottfieda Marcha przydzielona rola. W początkach tutaj Morawianie żyli w bardzo ograniczonych warunkach, lecz gmina szybko się rozrastała a w 1727 mieszkało tutaj już około 300 osób, z tego połowa Morawian. Założenie t. zw. „wielkiego domu“, które przeżyli przy swoim przyjeździe, dotyczy kompleksu budynków u placu centralnego, który miał być w przyszłości przeznaczony do nabożeństw i zaplanowanego domu sierot i apteki. Późniejsza sala zborowa, która dziś stanowi wygląd placu, należy do tego kompleksu i swój późniejszy wygląd otrzymał przez dobudowanie empory i loży dla Zinzendorfa zaledwie kilka lat przed jego śmiercią (1757). W 1945 była sala podpalona przez żołnierzy radzieckich. Przy odnowie w latach 1952-1953 brakowało pieniędzy na kompletną odnowę.

Moravianom została przydzielona rola przy drodze głównej, bo spodziewano się, że by mogli tutaj coś zarobić przez sprzedaż towarów garncarskich i noży. Tutaj powstała w 1726 roku gospoda, przeznaczona dla przejeżdżających i zwiedzających i przedstawiał dalszą możliwość zarobku.

brüderischen Geschichte sorgt.

### Herrnhut

Herrnhut, auf einem Bergrücken gelegen, ist dem im Tal gelegenen mit Berthelsdorf durch die Lindenallee verbunden und von dort in ca. 25 Minuten zu erreichen (1,8 km). Die Siedlung entstand seit 1722, als Augustin und Jakob Neißer dort Siedlungsland von Zinzendorf, genauer von seinem Verwalter Johann Georg Heitz und von Johann Gottfried Marche zugewiesen bekamen. Die Mähren lebten zunächst in sehr beengten Verhältnissen, doch der Ort wuchs rasch, denn schon 1727 zählte er ca. 300 Personen, davon die Hälfte Mähren. Die Gründung des sog. „großen Hauses“, die sie bei ihrer Ankunft miterlebten, bezieht sich auf den Gebäudekomplex an dem zentralen Platz, der in Zukunft sowohl für die gottesdienstlichen Versammlungen wie für das geplante Waisenhaus und die Apotheke u.a. vorgesehen war. Der spätere Gemeinsaal, der heute das Ortsbild beherrscht, gehört zu diesem Komplex und bekam erst wenige Jahre vor Zinzendorfs Tod (1757) seine spätere Gestalt und Ausstattung mit Empore und Loge für den Patron. 1945 wurde der Saal durch russische Soldaten angezündet. Beim Wiederaufbau 1952/53 fehlte das Geld für seine volle Wiederherstellung.

Den Mähren wurde das Land an der Hauptstraße zugewiesen, weil man hoffte,

v Drážďanech. Protože se jednalo o neplacené místo, mohl se svou mladou ženou Erdmuthé von Reuß-Ebersdorf, se kterou se oženil r. 1722, poměrně často na určitou dobu navštěvovat své panství v Berthelsdorfu nebo panství své babičky v Großhennersdorfu. Přátelství za účelem šíření Božího království v Horní Lužici jej pojilo se zhořeleckým lutherským farářem magistrem Melchiorem Schefferem (1682-1738) a s přítelem z mládí, reformovaným Švýcarem Friedrichem von Watteville (1700-1777). Ten bydlel v Berthelsdorfu a osvědčil se jako dobrý správce zinzendorfova majetku a jako angažovaný podpůrce herrnhutského sborového života.

Herrnhut jeszcze do dziś jest słynny swoimi ogrodami barokowymi, które były wówczas założone, aby powstała okazja do zatrudnienia młodych Morawian. Wygląd Herrnhut z prostymi domkami uciekniców był już wkrótce dopełniony domami i ogrodami szlacheckich przybyszy, których pociągało prężne życie religijne gminy z ośrodkami wychowawczymi.

Hrabia Nikolaus Ludwig von Zinzendorf był od 1721 roku nadwornym i sądowy radcą w Dreźnie. Dlatego że chodziło o stanowisko honorowe, mógł wraz z swoją młodą żoną Erdmuthé von Reuss-Ebersdorf, z którą ożenił się w 1722 r., stosunkowo często na pewien czas odwiedzać swoje dobra w Berthelsdorfie albo dobra swojej babci w Grosshennersdorfu. Przyjaźni mająca za cel szerzenie Królestwa Bożego w Łużycach Górnych łączyła go ze zgorzeleckim luterskim proboszczem magistrem Melchiorem Schefferem (1682-1738) i z przyjacielem z młodych lat, reformowanym Szwajcarem Friedrichiem von Wattewille (1700-1777). Ten mieszkał w Berthelsdorfie i okazał się dobrym zarządcą dóbr Zinzendorfa i jako zaangażowany wspieracz herrnhuckiego życia zbiorowego.

dass sie dort durch Verkauf ihrer Artikel als Töpfer und Messerschmiede u.a. etwas verdienen könnten. Hier entstand 1726 der Gasthof, der für Durchreisende und Besucher gedacht war und eine weitere Verdienstmöglichkeit darstellte. Herrnhut zeichnet sich noch heute durch seine barocken Gartenanlagen aus, die schon damals angelegt wurden, um den mährischen jungen Männern Arbeit zu geben. Das Ortsbild von Herrnhut mit seinen schlichten Exulantenhäuschen wurde schon bald durch Häuser und Gärten adliger Ansiedler ergänzt, die das intensive religiöse Leben des Ortes mit seinen Erziehungsanstalten anzog.

Graf Nikolaus Ludwig von Zinzendorf war seit 1721 Hof- und Justizrat in Dresden, konnte aber, da es sich um eine unbezahlte Stelle handelte, mit seiner jungen Frau Erdmuthé von Reuß-Ebersdorf, die er 1722 geheiratet hatte, öfters für einige Zeit sein Gut in Berthelsdorf oder das Gut seiner Großmutter in Großhennersdorf besuchen. Er war mit dem Görlitzer lutherischen Pfarrer Magister Melchior Scheffer (1682-1738) und seinem Jugendfreund Friedrich von Watteville (1700-1777), einem reformierten Schweizer, durch einen Freundschaftsbund zur Verbreitung des Reiches Gottes in der Oberlausitz verbunden. Letzterer wohnte in Berthelsdorf und erwies sich als ein guter Verwalter des Zinzendorfschen Besitzes und als engagierter Förderer des Herrnhuter Gemeindelebens.

**VIA EXULANTIS**  
**Suchdol nad Odrou - Piława Górna - Herrnhut**

**Cesta stopami exulantů**  
**ze severní Moravy do Herrnhutu**

**Eine Reise auf den Spuren der Exulanten**  
**von Nordmähren nach Herrnhut**

**Podróż śladami uciekniarów**  
**z północnych Moraw do Herrnhut**

Vyšlo v edici MORAVIAN/ Erschienen in der Edition MORAVIAN/ Edycja MORAVIAN  
Svazek/ Band/ Tom 5  
1. Vydání/ Auflage/ Wydanie

Vydavatel/ Herausgeber/ Wydawca:  
MORAVIAN – Historicko-vlastivědná společnost v Suchdole nad Odrou

Text/ Text/ Tekst:  
Arnold Kordasiewicz, Dietrich Meyer, Daniel Řičan

Překlad/ Übersetzung/ Tłumaczenie:  
Daniel Spratek, Vilém Spratek, Michael Martin, Noemi Martinová

Grafická úprava / grafische Bearbeitung/ graficzna przeróbka:  
Michael Martin

Tisk/ Druck/ Druk:  
DUG – Dílna užité grafiky, Nový Jičín

Náklad/ Auflage/ Nakład:  
900 kusů/ Stück/ Egzemplarzy

Suchdol nad Odrou 2006

Tento projekt je spolufinancován z programu Evropské unie Interreg IIIA ČR-PR.  
Dieses Projekt wird von der Europäischen Union aus Mitteln des Programms Interreg IIIA CZ-PL gefördert.  
Projekt jest dofinansowany z programu Unii Europejskiej Interreg IIIA ČR-PL.





Tento projekt je spolufinancován z programu Evropské unie Interreg IIIA ČR-PR.  
Dieses Projekt wird von der Europäischen Union aus Mitteln des Programms Interreg IIIA CZ-PL gefördert.  
Ten projekt jest współfinansowany przez Europejski Program Interreg IIIA CZ-PL.

